



Quo?

VADISO

2012. grudzień, No. 35.



Św. Franciszek, Budapeszt Kościół Franciszkanów

***Polska Parafia p.w. Matki
Bożej Wspomożycielki Wiernych
w Budapeszcie***



POLSKA PARAFIA PERSONALNA
LENGYEL PERSZONÁLIS PLÉBÁNIA
H-1103 BUDAPEST, ÓHEGY U. 11.
TELEFON/FAX: 431 84 13



SZANOWNI PARAFIANIE, DRODZY GOŚCIE, CZYTELNICY NASZEGO KWARTALNIKA „QUO VADIS”

Po dłuższej przerwie trafia do nas kolejny numer naszego Quo Vadis, który zawiera trochę naszej polonijnej i parafialnej historii. Wspominamy tutaj IX Zjazd Gnieźniński i Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej zorganizowane przez naszą Parafię i Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha. Dużą część tego numeru, to kronika naszej Parafii i Domu Polskiego. Quo vadis to także ciągle aktualne pytanie : dokąd idziesz?

Idziemy w przyszłość, w każdy kolejny dzień z głęboką wiarą w sercu. Ojciec święty Benedykt XVI ogłosił Rok Wiary, abyśmy wiarę na nowo odkrywali, rozważali i o niej świadczyli. Nie chodzi oczywiście o wiarę w ogóle, ale o wiarę w Jezusa Chrystusa, Jedyne Zbawiciela człowieka. To wiara w Niego, to On sam jest Przewodnikiem, Opiekunem i Celem naszego ziemskiego pielgrzymowania. Rozpoczynający się Advent znów nam przypomni, że Zbawiciel przyszedł na ziemię i nieustannie przychodzi, by rozpromieniać nasze dni światłem swojej obecności. Jest przecież Emmanuel – Bogiem z nami.

Ks. Karol Kozłowski SCh

Ks. Karol Kozłowski SCh

ROK 2012 BYŁ ROKIEM NOWEJ EWANGELIZACJI, KTÓRY PRZYGOTOWYWAŁ DO ROKU WIARY W 2013

Benedykt XVI ogłosi Rok Wiary 11 października 2012 r., w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II. Jedną z przeszkód w ewangelizacji jest kryzys wiary, odczuwany nie tylko na Zachodzie Europy, ale w znacznej części świata. Trzeba odnowić entuzjazm przekazywania wiary, prowadząc nową ewangelizację wspólnot i krajów o dawnej chrześcijańskiej tradycji, by odkrywać na nowo radość z tego, że wierzymy.

Wiele osób ochrzczonych i po I Komunii św. odeszło od Chrystusa i potrzebuje na nowo głoszenia im Ewangelii, by móc wrócić do wspólnoty Kościoła, do wspólnoty z Chrystusem.

Od czasu Soboru Watykańskiego II, wraz ze wzrostem liczby mieszkańców świata, liczniejsi stali się ci, którzy nie znają jeszcze Chrystusa. Dlatego bardzo ważne i nadal bardzo aktualne jest wezwanie Soboru Watykańskiego II do ewangelizacji narodów dla przekazu wiary chrześcijańskiej i zwrócenie uwagi na misyjną naturę całego Kościoła. Wielkim prekursorem głoszenia nowej Ewangelii w krajach o bogatej chrześcijańskiej tradycji, gdzie niestety, obecnie człowiek stracił wiarę i żyje, jakby Bóg w ogóle nie istniał lub spycha Go na peryferie życia był błogosławiony Jan Paweł II. Głównym obowiązkiem Kościoła zawsze i wszędzie jest i będzie głoszenie Ewangelii Jezusa Chrystusa. On, jako pierwszy ewangelizator, nakazał apostołom: „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.*” (Mt 28, 19-20) Kościół zachowując wierność temu testamentowi Zbawcy, nieustannie pracuje nad rozprzestrzenianiem Dobrej Nowiny. Dlatego misja ewangelizacji jest niezmiennym i koniecznym wyrażeniem istoty Kościoła – jak naucza papież Benedykt XVI. Podkreśla także, że w ciągu dziejów zmieniają się formy i metody tej misji. Wszystko zależy od miejsca, sytuacji i warunków głoszenia Ewangelii.

Czas, w którym żyjemy jest naznaczony odejściem od wiary w społeczeństwach i kulturach, gdzie Dobra Nowina była zaniesiona przed kilkoma stuleciami. Zmiany socjalno-polityczne, niespotykany dotąd szybki rozwój nauki i technologii, zmiany w ekonomice, procesy migracji i globalizacji itd., oddziałują na człowieczeństwo, zarówno pozytywnie jak i negatywnie. Wpływają one także na stosunek człowieka do religii. Z jednej strony niosą nową nadzieję, z drugiej prowadzą do utraty sacrum i wiary w Boga, czego następstwem jest zauważalna we współczesnym świecie erozja tradycyjnych chrześcijańskich wartości.

Wobec zaistniałej sytuacji i niebezpiecznych wyzwań Kościoł nie może pozostać pasywnym. Uwagę na to zwrócił już Sobór Watykański II pouczając, że *„Kościół zawsze zobowiązany jest do badania znaków czasu i ich interpretowania w świetle Ewangelii tak, aby w sposób dostosowany do każdego pokolenia mógł odpowiadać na odwieczne pytania ludzi o sens życia doczesnego i przyszłego oraz ich wzajemną relację.*

Sobór i jego nauczanie posoborowe wiele uwagi poświęcił relacji między Kościołem a światem w celu znalezienia odpowiednich form działalności, aby współczesny człowiek mógł odczuć, że słowo Boże jest żywe i skuteczne, które według nauczania papieża Benedykta XVI, staje się krynicą duchowego odrodzenia.

Papież Paweł VI w Adhortacji apostolskiej »Ewangelii nuntiandi« o ewangelizacji w świecie współczesnym pisał, że kwestia ewangelizacji będzie zawsze aktualna, ponieważ dzisiaj ludzie zupełnie odwracają się od prawa Bożego. Dlatego Kościół powinien szukać odpowiednich środków, aby dotrzeć do tych ludzi z Bożym Objawieniem i wiarą w Chrystusa.

Nowa ewangelizacja była jedną z głównych myśli nauczania błogosławionego Jana Pawła II. W Adhortacji apostolskiej »Christifideles Laici« o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie nauczał, że religijne zaniedbanie i odejście od Boga są nie mniej niepokojącymi i destrukcyjnymi zjawiskami niż jawny ateizm. W atmosferze sekularyzacji i rozwoju sekt dziedzictwu duchowemu i moralnemu zagraża rozproszenie. Tylko nowa ewangelizacja może zabezpieczyć rozkwit czystej i głębokiej wiary.

Dlatego Kościół, działający mocą Ducha Świętego, powinien wyjść do współczesnego świata z nowym misyjnym zapalem i zająć się nową ewangelizacją. Analiza sytuacji religijnej obecnego czasu pokazuje, że jest ona bardzo zróżnicowana na kontynentach i w różnych krajach. W jednym miejscu praktyki religijne są żywe, w drugim – podważone procesem sekularyzacji, w trzecim – martwe, wymaga to poszukiwania odpowiednich form i metod ewangelizacyjnych. Należy jednak pamiętać, że istnieją pewne wspólne elementy nowej ewangelizacji. Przede wszystkim odnowiona troska misyjna i pokorne podporządkowanie się działaniu Ducha Świętego, który towarzyszy głoszącym Ewangelię i otwiera serca słuchaczy. Należy także posiadać osobiste głębokie doświadczenie Boga, aby móc owocnie obwieszczać Ewangelię.

Ojciec Święty Benedykt XVI w encyklice »Bóg jest miłością« stwierdza, że bycie chrześcijaninem oznacza spotkanie się z Chrystusem, który nadaje życiu nową perspektywę. Przed swoim wniebowstąpieniem Chrystus powiedział do apostołów: »Idźcie i nauczajcie wszystkie narody.« (Mt 28,19) Oni otrzymali mandat Zbawcy, który chciał, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy». (1 Tm 2,4) Wypełniając go apostołowie zaczęli ewangelizować ludzi różnych języków, tradycji i narodów.

Mówiąc o ewangelizacji należy pamiętać, że nie jest ona moralnym nauczaniem, którym zajmuje się katechizacja, lecz głoszeniem Chrystusa. Jest skierowana do niewie-

rzących oraz chrześcijan, którzy są nimi tylko z nazwy, ponieważ utracili wiarę w Boga lub żyją, jakby On w ogóle nie istniał. Z tego względu głoszenie Ewangelii w obecnym czasie nazywa się nową ewangelizacją. Jej specyfika zawiera się w przepowiadaniu jej z nowym zapałem, za pomocą nowych metod i słów, ludziom ochrzczonej ale niepraktykującym.

Termin nowa ewangelizacja w żadnym wypadku nie mówi o nowej Ewangelii, która pozostaje niezmienna. Chodzi o nowe formy jej głoszenia, dzięki którym ta sama Ewangelia będzie przepowiadana z nowym entuzjazmem, językiem zrozumiałym dla współczesnego człowieka żyjącego w dobie zsekularyzowanej kultury, a także za pomocą nowej metodologii, zdolnej w zmieniającym się świecie przekazać jej niezmienny sens.

Rozpoczynający się rok nowej ewangelizacji, która przebiega w szybko zmieniającym się świecie, gdy o Bogu mówi się w atmosferze obojętności a nawet wrogości, stawia nam pytanie w jaki sposób możemy ją przeprowadzić?

Przede wszystkim w centrum ewangelizacyjnej działalności należy postawić Zbawiciela, który jest „wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13,8). Kościół powinien głosić niezmiennego Chrystusa i Jego naukę po wszystkie czasy, również obecnie przeżywając kryzys wiary. Nowa ewangelizacja wymaga ukazania wiary w Jezusa Chrystusa jako jedyne Zbawcy ludzkości. Rozpoczyna się ona od przekonania o działalności łaski Bożej i jej mocy przemiany serca człowieka a także naszego chrześcijańskiego świadectwa. Mimo, że nowa ewangelizacja jest wielostronną akcją, powinna być skonkretyzowana, ponieważ Ewangelia jest skierowana do konkretnych ludzi.

Pierwszym miejscem jej przepowiadania jest liturgia, jako szczyt życia Kościoła. Liturgia – nie jest działalnością kapłana czy wiernych, ale samego Chrystusa. Bóg najlepiej i najskuteczniej przemawia podczas Liturgii. Kolejnym miejscem głoszenia Dobrej Nowiny jest czynienie dobra. Papież Benedykt XVI w encyklice „*Bóg jest miłością*” bardzo dobrze ukazał znaczenie chrześcijańskiej miłości w kwestii głoszenia Ewangelii. Relację chrześcijanina do Chrystusa, który nie przyszedł, aby mu służył lecz aby służyć (Mt 20,28), ocenia się na podstawie stosunku wiary do miłości. Miłość bliźniego jest świadectwem naszej wierności Bogu i Jego słowu. Z tego względu w obecnym czasie, naznaczonym indywidualizmem i hedonizmem, koniecznie powinniśmy ukazywać bliźnim naszą miłość, jako znak stałego chrześcijaństwa i narzędzie nowej ewangelizacji.

Szczególne miejsce w procesie nowej ewangelizacji powinna zajmować rodzina, która jest podstawową komórką społeczeństwa. Rodzina dotknięta kryzysem powinna stać się domowym Kościołem – miejscem pierwszego głoszenia Ewangelii, chrześcijańskiej miłości i wychowania młodego pokolenia. W tym procesie nikt i nic nie zastąpi rodziny.

Program nowej ewangelizacji powinien obejmować młodzież i studentów. Jest to część społeczeństwa najbardziej zagrożona wyzwaniami sekularyzmu i liberalizmu. Z jednej strony błądzi i buntuje się, czasem nawet tracąc nadzieję, z drugiej – szuka drogi do zdobycia szczęścia. Dlatego powinniśmy objąć ją swoją pasterską i ludzką opieką, ponieważ jaką będzie młodzież, takim stanie się świat i Kościół. Efektywnym sposobem głoszenia Dobrej Nowiny są pielgrzymki. Doświadczenie ostatnich lat pokazuje, że ludzie, a szczególnie młodzież, chętnie biorą w nich udział. Pielgrzymowanie do świętych miejsc jest zdążaniem do Boga. Rozważając tematykę nowej ewangelizacji nie można zapomnieć, że nowe, to dobrze zapomniane stare. Nasi ojcowie i dziadowie w okresie prześladowań Kościoła zachowali wiarę dzięki tradycyjnym nabożeństwom. Dlatego i my powinniśmy łączyć nowe ze zdrową tradycją.

Współczesny świat jest dotknięty fenomenem migracji, która prowadzi do mieszania się kultur i religii. Jest to z jednej strony wyzwanie naszego czasu, a z drugiej możliwość lepszego wzajemnego poznania się, dzielenia się doświadczeniem przekazywania duchowych wartości i wspólnej ich obrony. Migracja także potrzebuje objęcia opieką pasterską tych, którzy wyjechali do innych krajów i ich rodzin pozostawionych w domach.

Współczesnego życia nie można przedstawić bez pomocy środków masowego przekazu. Są one nowym areopagiem dla ewangelizacji, która potrzebuje nowych metod komunikacji i przedstawiania ewangelicznych treści językiem przystępnym i zrozumiałym dla współczesnego człowieka. Potencjał masmediów nie jest jeszcze w pełni wykorzystany w świecie. Kościół, jeśli pragnie być ewangelizacyjny, powinien stać się medialny.

Proces efektywnego głoszenia Ewangelii jest trudny i złożony. Potrzebna jest do tego intensywna modlitwa, oraz nowi ewangelizatorzy nie tylko duchowni ale i świeccy. Cały Kościół powinien czuć się odpowiedzialny za ten proces, ponieważ, jak mówi św. Paweł apostoł, biada nam, jeśli nie będziemy głosili Ewangelii (1 Kor 9,16).

*Opracowała Małgorzata Soboltyński
na podstawie Listu pasterskiego arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza*

OD 16–18 MARCA 2012 ROKU ODBYŁ SIĘ IX ZJAZD GNIEŹNIEŃSKI

Oto jego przesłanie.

1. Społeczeństwo obywatelskie potrzebuje chrześcijan, a chrześcijanie powinni się angażować w jego budowanie. Odkrywaliśmy to na nowo podczas IX Zjazdu Gnieźnieńskiego. Chrześcijanie i wyznawcy innych religii mają do odegrania niebagatelną rolę w wypełnianiu europejskiej idei obywatelską treścią.

Wiara nie jest dla nas ucieczką od świata, lecz motywacją do służby i zaangażowania. Czyniąc nasz świat bardziej ludzkim, chcemy, aby bardziej odpowiadał on godności człowieka, godności dzieci Bożych, którymi jesteśmy.

Wbrew pojawiającym się dziś tendencjom, nie możemy ograniczać naszej wiary do prywatności. Dla nas bowiem jest ona sprawą głęboko osobistą, ale nie prywatną. Pragniemy dzielić się nią, chcemy ją publicznie wyrażać i przeżywać. Współczesne społeczeństwa potrzebują ludzi o wrażliwym sumieniu, potrafiących wybierać dobro i odróżniać je od zła. Jesteśmy głęboko przekonani, że człowiek wierzący – święty obywatel – to dobry obywatel.

2. Kryzys, którego doświadczamy dziś w Europie, w naszym przekonaniu zaczyna się w sferze ducha. U podstaw kryzysu gospodarczego tkwi kryzys poczucia sensu i kryzys wartości, brak etyki w życiu ekonomicznym. Motorem rozwoju społeczeństw nie może być nieopohamowana konsumpcja, i to na kredyt.

U podstaw kryzysu zaangażowania obywatelskiego tkwi natomiast osłabienie motywacji do pracy na rzecz innych. Dla odrodzenia tej motywacji nieodzowne wydaje się nam ożywienie wiary w Boga, który jest Miłością i dał nam przykazanie miłości bliźniego, także miłości nieprzyjaciół. Rozumiemy to przykazanie jako wezwanie do służby, do wolontariatu, do pracy społecznej. Nie możemy pozostawać obojętni wobec biedy, krzywdy i niesprawiedliwości, które dotycząją bliźnich. Aby żyć – siebie samego trzeba dać.

W Europie głos chrześcijan słabnie. Nie dlatego, że przesłanie Ewangelii straciło na aktualności, lecz z powodu niedostatecznego świadectwa wyznawców Chrystusa.

3. Niepokoiśmy się o przyszłość Europy. Proces integracji europejskiej niebezpiecznie odrywa się od obywateli, których dobru ma służyć. Obywatele natomiast coraz słabiej utożsamiają się z biurokratycznymi strukturami swoich państw i Unii Europejskiej. Martwią nas narastające tendencje do czynienia nieładu moralnego normą współczesnego społeczeństwa. Niepokój budzi rosnące u wielu Europejczyków poczucie marginalizacji.

Apelujemy do przywódców politycznych, aby zwłaszcza w czasach kryzysu wsłuchiwali się w potrzeby i głosy obywateli. Oczekujemy, że ci, którzy kierują narodami, sta-

ną na wysokości zadania oraz że sami będą dla obywateli przykładem cnót, które chcieliby propagować. Europa pogrążona w kryzysie potrzebuje dziś prawdziwych mężów stanu, potrafiących wznieść się ponad perspektywę zbliżającej się kolejnej kampanii wyborczej. Zachęcamy do odrzucenia eksperymentów w sferze wartości i do większej troski o najbardziej potrzebujących.

4. Zgromadziliśmy się w Gnieźnie u grobu św. Wojciecha – patrona Kościoła jeszcze niepodzielonego – jako chrześcijanie różnych wyznań. Połączyły nas wspólne modlitwy i dyskusje. Do naszych debat zaprosiliśmy także przedstawicieli innych religii i światopoglądów.

W ten sposób potwierdzamy, że pragniemy Europy bardziej chrześcijańskiej – co oczywiście nie znaczy: Europy tylko dla chrześcijan. W pluralistycznym społeczeństwie chcemy współdziałać dla wspólnego dobra ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, a zwłaszcza z wyznawcami innych religii monoteistycznych – judaizmu i islamu – dając świadectwo wiary w to, że Bóg chce pokoju między wszystkimi swymi dziećmi. Naszym wspólnym zadaniem jest obrona wartości etycznych, bez których cywilizowany świat nie będzie istnieć.

Do wszystkich chrześcijan apelujemy o większe zaangażowanie na rzecz budowy otaczającego nas świata w duchu wartości, jakie wyznajemy. Chrześcijańskie zaangażowanie realizuje się nie tyle w murach świątyni, ile w przepajaniu życiu publicznego, polityki nie wyłączając, zasadami płynącymi z Ewangelii. W europejskiej debacie publicznej nie może zabraknąć wspólnego głosu chrześcijan. Będziemy dążyć do pogłębienia takiej współpracy w skali naszego kontynentu.

5. Jak uczył nas Chrystus, chrześcijanie mają być solą ziemi. Podczas IX Zjazdu Gnieźnieńskiego szukaliśmy odpowiedzi na pytanie, co to znaczy w praktyce. Chcemy pamiętać, że każdy człowiek jest ważny, że każdy człowiek jest potrzebny, że każdemu trzeba pomagać i od każdego trzeba wymagać – a najwięcej od samych siebie.

IX. ZJAZD GNIEŹNIEŃSKI

GNIEZNO, 16 MARCA 2012

Dobry obywatel – święty obywatel...

1. W dzisiejszych debatach o Europie coraz częściej powraca kwestia miejsca i roli chrześcijan: Czy w nowoczesnym społeczeństwie obywatelskim jest jeszcze dla nas miejsce? Co właściwie my, jako chrześcijanie, mamy do zaoferowania Europie i światu? Jaka winna być nasza odpowiedź na głęboki kryzys współczesnego świata? Jaka jest przyszłość chrześcijaństwa w Europie i w świecie?

Temat mojego wystąpienia – zaproponowany przez Organizatorów – wpisuje się w ten właśnie kontekst refleksji nad Europą i nad Polską w Europie, a jego sformułowanie niesie w sobie sporą dozę prowokacji: „*Dobry obywatel – święty obywatel*”... Dla przeciętnego katolika samo pojęcie świętości wydaje się być dzisiaj perspektywą bardzo odległą, by nie rzec nierealną, utopijną. A cóż powiedzieć o połączeniu słowa „*obywatel*” z przymiotnikiem „*święty*”? Dla wielu wierzących być chrześcijaninem i być obywatelem, to dwa odrębne światy, które zazwyczaj rzadko miewają punkty styeczne. Tutaj rozłam pomiędzy wiarą a życiem mocno rzuca się w oczy, stając się formą antyświadcstwa. Dlatego warto przypomnieć przykład postawy chrześcijańskiej trzech wielkich Europejczyków, uznawanych za ojców i założycieli zjednoczonej Europy: Roberta Schumana, Alcide De Gasperi i Konrada Adenauera. Wszyscy trzej byli praktykującymi katolikami, a w przypadku dwóch spośród nich, zostały otwarte i toczą się procesy beatyfikacyjne.

„*Dobry obywatel – święty obywatel*...” Sformułowanie tematu mojego wystąpienia stanowi wyzwanie także dla obowiązującego dzisiaj modelu społeczeństwa demokratycznego, w którym religia jest uważana za sprawę ściśle prywatną i dlatego odmawia się jej prawa do obecności w życiu publicznym. Niepokoi szereg się sztucznie podsycanych fobii anty-chrześcijańskich oraz agresywnego laicyzmu. Wiele mówi się dzisiaj w Europie o tolerancji, nadając jej równocześnie bardzo specyficzny sens. Ojciec Święty Benedykt XVI przestrzega przed tzw. tolerancją negatywną, w imię której eliminuje się stopniowo z przestrzeni publicznej symbole religijne, a pod pozorem walki z dyskryminacją, próbuje się ingerować w nauczanie Kościoła, starając się wymusić na nim zmiany zgodne z obowiązującymi kanonami politycznej poprawności. Według Papieża, prawdziwe zagrożenie polega na tym, że tolerancja zostaje wyeliminowana z życia publicznego w imię tolerancji.

Oczywiście, nie zapominamy iż dzisiejsza Europa jest rzeczywistością na wskroś pluralistyczną pod względem kulturowym i religijnym. Podejmując temat roli i miejsca chrześcijan na naszym Kontynencie, nie chcemy w żaden sposób – jako katolicy – zawłaszczać sobie sfery życia publicznego. Nasza postawa jest postawą służby. Jesteśmy przekonani, że chrześcijaństwo ma wiele do zaoferowania dzisiejszemu społeczeństwu obywatelskiemu. Jego misja na Starym Kontynencie wcale się nie skończyła! Co więcej, bez naszego wkładu Europa, która z korzeni chrześcijańskich wyrosła, byłaby niepomniernie zubożona i boleśnie okaleczona w swym wymiarze duchowym.

2. Na tym tle, przed chrześcijanami w dzisiejszej Europie, rysują się trzy bardzo konkretne zadania. Na pierwszy plan wysuwa się troska o naszą własną chrześcijańską tożsamość. Chodzi o to, by rzeczywiście być tym, kim jesteśmy z racji Chrztu świętego, także w życiu publicznym. Św. Ignacy Antiocheński prosił swoich wiernych: „*Módlcie się za mnie, abym nie tylko nosił imię chrześcijanina, ale abym był nim rzeczy-*

wieście...” W społeczeństwie pluralistycznym, w którym panuje niepodzielnie relatywizm, bardzo łatwo swoją chrześcijańską tożsamość rozcieńczyć, zniekształcić, a nawet zupełnie utracić. Zamiast świadectwa dajemy wówczas anty-swiadectwo. Szerzą się dzisiaj formy katolicyzmu selektywnego, który cenzuruje wymagania Ewangelii według własnej wygody: jestem katolikiem, ale...

Kwestia chrześcijańskiej tożsamości jest w swej istocie kwestią świętości. Innymi słowy: świętość to nasze być, albo nie być... Stąd na początku trzeciego millennium błogosławiony Jan Paweł II, jako pierwsze zadanie postawił przed nami właśnie świętość, która nie jest niczym innym, jak „wysoką miarą zwyczajnego życia chrześcijańskiego”. Ojciec Święty wyjaśnia: „Skoro chrzest jest prawdziwym włączeniem w świętość Boga poprzez wszczęcie w Chrystusa i napełnienie Duchem Świętym, to sprzeczna z tym byłaby postawa człowieka pogodzonego z własną małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością. Zadać katechumenowi pytanie: »Czy chcesz przyjąć chrzest?« Znaczy zapytać go zarazem: »czy chcesz zostać świętym?«. Znaczy postawić na jego drodze radykalizm Kazania na Górze: »Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec was niebieski.« (Mt 5,48)» Świat potrzebuje chrześcijan, którzy żyją pełnią Ewangelii, czyli potrzebuje świętych. Świętość jest niezbędną pieczęcią autentyczności naszego chrześcijańskiego świadectwa w świecie. W życiu katolików świeckich „surowcem” z którego buduje się świętość jest ich zwyczajna egzystencja: życie rodzinne, zawodowe, obywatelskie. Tam ich Bóg powołuje, aby kierując się światłem wiary przemieniali świat w duchu Ewangelii. Starożytny autor pisał na ten temat: „Czym dusza jest w ciele, tym w świecie są chrześcijanie. Dusza zamieszkuje wszystkie części ciała a chrześcijanie miasta ziemi. Dusza mieszka w ciele, ale nie należy do ciała; chrześcijanie mieszkają w świecie, ale nie są ze świata (...) Bóg wyznaczył im miejsce, którego nie godzi się im opuszczać”.

3. System demokracji liberalnej, do sprawnego funkcjonowania wymaga wysokiego ethosu moralnego podzielanego przez społeczeństwo w szerokiej skali. G. Weigel słusznie zauważa, że „nie ma prawdziwej demokracji bez masy krytycznej demokratów, to znaczy ludzi, którzy identyfikują się z nią i wierzą w ethos cywilizacji demokratycznej”. Dlatego demokracja jest systemem bardzo delikatnym i narażonym na wiele nadużyć, zwłaszcza w postaci agnostycyzmu i sceptycznego relatywizmu, który odrzuca istnienie prawdy. Bez prawdy nie ma jednak wolności, która jest u podstaw demokracji. Jan Paweł II ostrzegwał, iż „demokracja bez wartości łatwo przekształca się w totalitaryzm jawny lub zamaskowany, jak to pokazuje historia”. Tutaj właśnie otwiera się dla chrześcijan szerokie pole działania. Chodzi przede wszystkim o czynne uczestnictwo w życiu społecznym i publicznym, czyli o odpowiedzialne obywatelstwo. W adhortacji apostołskiej „Christifideles laici” czytamy: „Nowe sytuacje – zarówno w Kościele, jak w życiu społecznym, ekonomicznym, politycznym i kulturalnym – domagają się dzisiaj ze szcze-

gólną siłą zaangażowania świeckich. Bierność, która zawsze była postawą nie do przyjęcia, dziś bardziej jeszcze staje się winą. Nikomu nie godzi się trwać w bezczynności.” A Chrystus nie przestaje nas napominać: „Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? (...) Wy jesteście światłem świata (...) Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.” (Mt 5,13-16) Oto samo sedno powołania świeckich jako „soli ziemi”, „światłości świata” i „ewangelicznego zaczynu”.

Sobór Watykański II naucza: „zadaniem ludzi świeckich z tytułu właściwego im powołania, jest szukać królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej”. Busolą zaś, która wskazuje im kierunek zaangażowania, jest społeczna nauka Kościoła. Nie jest to zadanie łatwe w świecie, który coraz bardziej od Boga się oddala. Wymaga to nie rzadko zdecydowanego pójścia pod prąd przeważającym opiniom, presji społecznej i odwagi bycia w świecie „znakiem sprzeciwu”; wymaga stawania w obronie godności osoby ludzkiej i jej niezbywalnych praw, „chodzi tu o prawa naturalne, uniwersalne i nienaruszalne: żadna jednostka, żadna grupa, władza ani państwo – nikt nie może ich zmienić, a tym bardziej znieść, gdyż prawa te pochodzą od samego Boga”; wymaga konkretnego podejmowania odpowiedzialności za dobro wspólne; wymaga obrony ładu moralnego, który jest fundamentem życia każdego człowieka i całego społeczeństwa. W naszych czasach szczególnym laboratorium formowania postaw uczestnictwa i odpowiedzialnego obywatelstwa, są wspólnoty lokalne i struktury samorządowe.

W tym miejscu dotykamy trudnej sprawy naszego stosunku do polityki i czynnego udziału katolików w polityce. Jednym z wielkich zadań i wyzwania jakie dzisiaj jawią się przed świeckimi katolikami jest ponowne odkrycie prawa i obowiązku czynnego i odpowiedzialnego udziału w życiu politycznym kraju, wnosząc w tę dziedzinę świadectwo własnej wiary bez kompleksów niższości wobec nacisków kultury laickiej. Wiara nigdy nie może być dla nas formą ucieczki od trudnych problemów świata w którym żyjemy. Wręcz przeciwnie – twierdzi Papież – „tylko ten, kto zna Boga, zna również rzeczywistość i może odpowiedzieć na nią we właściwy i prawdziwie ludzki sposób”. Wielki areopag polityki polskiej i europejskiej wymaga od nas dzisiaj specjalnej troski ewangelizacyjnej. Benedykt XVI mówi o pilnej potrzebie „nowego pokolenia katolików zaangażowanych w politykę, żyjących zgodnie z wyznawaną wiarą, kierujących się wysokimi ideałami etycznymi, posiadających głęboką znajomość kultury, kompetencję profesjonalną i żywą pasję służby na rzecz dobra wspólnego”.

Mówiąc o czynnym uczestnictwie w życiu publicznym, nie sposób pominąć wreszcie delikatnej kwestii sumienia i pracy nad nim, aby jasno i bezbłędnie wskazywało granice między dobrem a złem, których przekraczać nie wolno. Jak nie przywołać w tym momencie słów błogosławionego Jana Pawła II ze Skoczowa (1995): „Polska

woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nie raz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: »Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!« (Rz 12,21) (...) to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności; »Jeden drugiego brzemiona noście.« (Gal 6,2)» O takich ludzi sumienia woła dzisiaj nie tylko Polska ale i cała Europa...

4. I tak dochodzimy do samego jądra problemu: kwestia Boga w dzisiejszej Europie. Tutaj wszystko to, co dotychczas zostało powiedziane skupia się jak w soczewce. Błogosławiony Jan Paweł II stwierdził, że kultura europejska robi wrażenie „cichej apatazji» człowieka sytego, który żyje tak jakby Bóg nie istniał”. A obecny Papież, jeszcze jako Prefekt Kongregacji doktryny i wiary, mówił: „Prawdziwy problem naszych czasów polega na »kryzysie Boga«, na »nieobecności Boga«, ukrytej pod warstwą pustej religijności (...) Wszystko się zmienia, jeśli Bóg istnieje albo Go nie ma”. Kryzys Boga prowadzi nieuchronnie do kryzysu człowieka: „Żyjemy w czasach – mówi Papież – w których kryteria człowieczeństwa stały się niepewne. (...) Wobec tego wyzwania, my chrześcijanie musimy bronić godności człowieka (...) »Tylko ten kto zna Boga, zna człowieka«, powiedział kiedyś Romano Guardini. Bez poznania Boga, człowiek daje się łatwo manipulować. Wiara w Boga, musi się skonkretyzować w naszym wspólnym zaangażowaniu na rzecz człowieka”.

Kwestia Boga powinna się stać dla nas chrześcijan kwestią centralną w naszym życiu. „Jest wiele problemów, które można by wyliczać, i które powinny być rozwiązane – mówi Ojciec Święty – lecz nie będą rozwiązane, jeśli Bóg nie powróci do centrum, jeśli nie stanie się na powrót widzialny w świecie, jeśli nie zajmie decydującej pozycji w naszym życiu i poprzez nas w świecie.”

W dzisiejszej Europie wiara przestała być faktem oczywistym. Benedykt XVI zwraca na to często uwagę: „Zwykle bardzo zabiegamy w duszpasterstwie o społeczne, kulturowe i polityczne konsekwencje wiary, zakładając, że wiara ta istnieje, co niestety staje się dziś coraz mniej realistyczne...” Kryzys Kościoła w świecie zachodnim polega właśnie na kryzysie wiary. Bez odnowy wiary wszelkie reformy strukturalne będą skazane na niepowodzenie. Benedykt XVI powtarza z naciskiem: „To nie jakieś taktyki uratują nas i chrześcijaństwo, lecz wiara przemyślana i przeżyta w nowy sposób, dzięki czemu Chrystus, a wraz z Nim żywy Bóg, wejdzie w nasz świat.” Troska o miejsce Boga w życiu człowieka i świata jest tym, co łączy wszystkich wyznawców Chrystusa i jest ważnym czynnikiem ekumenicznym.

Na kilka tygodni przed wyborem na stolicę Piotrową, Kardynał Joseph Ratzinger mówił w Subiaco o Europie w dobie kryzysu kultur i zakończył swoje wystąpienie słowami: „*To, czego najbardziej potrzebujemy w obecnym momencie historii, to są ludzie którzy poprzez wiarę głęboko przeżyją uczynią Boga wiarygodnym w dzisiejszym świecie. Anty-świadectwo chrześcijan którzy mówili o Bogu a życiem Mu zaprzeczali, przestąpiło obraz Boga i otworzyło drzwi do niewiary. Potrzebujemy ludzi, którzy mając wzrok utkwiony w Bogu, uczą się w Nim prawdziwego człowieczeństwa (...) Tylko poprzez ludzi dotkniętych przez Boga, Bóg może powrócić do ludzi...*” Jako chrześcijanie, mamy do przekazania Europie i światu „*dobro najcenniejsze, którego nikt inny nie może dać, a tym dobrem jest wiara w Jezusa Chrystusa, źródło nadziei, która nie zawodzi, dar który jest u początków duchowej i kulturalnej jedności ludów europejskich, i który jeszcze dzisiaj i w przyszłości może stanowić istotny wkład w ich rozwój i integrację.*” Jestem głęboko przekonany, że Zjazdy Gnieźnieńskie dają znaczący impuls w tym właśnie kierunku.

5. Wobec wielkich wyzwań jakie świat dzisiejszy rzuca misji chrześcijan, Papież Benedykt XVI zachęca nas do podjęcia pilnego zadania nowej ewangelizacji. Równocześnie przypomina nam, że nowa ewangelizacja to nie tylko i nie tyle kwestia metod, ile przede wszystkim sprawa prawdy i autentyzmu naszego bycia uczniami Chrystusa. Trzeba powrócić do tego, co najbardziej istotne, czyli do kwestii Boga i wiary w nowy sposób przemyślanej i przeżytej. Temu właśnie celowi ma służyć Rok Wiary, jaki wkrótce rozpocznie się w Kościele. Wszyscy musimy się uczyć nowego stylu bycia chrześcijanami i bycia Kościołem: pełnego radości i misyjnego rozmachu.

Tutaj rodzi się pytanie: czy to przebudzenie wiary jest jeszcze możliwe w naszej Europie, która Boga z takim uporem odrzuca? Na to pytanie sam Duch Święty daje nam odpowiedź twierdzącą, wzbudzając dzisiaj w Kościele nowe charyzmaty, z których rodzą się tak liczne ruchy kościelne, nowe wspólnoty i stowarzyszenia. Są to miejsca, w których rzesze kobiet i mężczyzn, młodych i dorosłych, spotykają Chrystusa, pozwalając Mu się prowadzić i przemieniać; odkrywają fascynujące piękno powołania chrześcijańskiego, które wypływa z sakramentu Chrztu Świętego; odnajdują w sobie ukryte dotąd talenty ewangelizacyjne i radość świadczenia o Chrystusie, także w życiu publicznym. Są to owe „*twórcze mniejszości*”, decydujące dla przyszłości naszej cywilizacji. Jest to także ważny „*znak czasu*”, nad którym z uwagą należy się pochylić, aby właściwie odczytać zawarte w nim przesłanie. A jest to przesłanie nadziei, którego Europa dzisiaj tak bardzo potrzebuje. Istnieją wokół nas wielkie zasoby dobra, które ciągle na nowo trzeba odkrywać. I myślę, że rola Zjazdów Gnieźnieńskich również na tym polega...

18 DNI POLSKIEJ KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W dniu 23 września 2012 r. w czasie niedzielnej Mszy św. sprawowanej przez o. Stanisława Jaromiego OFM Conv i ks. Karola Kozłowskiego SChr rozpoczęły się XVIII Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej pod hasłem: „*Czyńcie sobie ziemię kochaną*”. Jest to hasło REFA – czyli Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu, którego przewodniczącym jest o. St. Jaromi. Już wygłoszone kazanie przez o. St. Jaromiego wprowadziło nas w temat odpowiedzialnej miłości, jaka powinna towarzyszyć chrześcijanom w relacji do stworzenia i środowiska naturalnego. Środowisko naturalne jest bowiem częścią świętego, wszechobecnego Środowiska Bożego. Niszcząc środowisko naturalne, nie tylko wyrządza się zło na płaszczyźnie gospodarczej i geograficznej, biologicznej i psychicznej, ale także dewastuje się Środowisko Boże. Oprawę muzyczną mszy św. stanowił występ Chóru p.w. św. Kingi pod dyrekcją prof. Sylwestra Rostettera, jak również jego gra na organach.

Po mszy św. w Domu Polskim Ambasador RP pan Roman Kowalski dokonał oficjalnego otwarcia XVIII Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej, które są organizowane przez Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha oraz Polską Parafię Personalną. Ważnym akcentem było otwarcie fotograficznej wystawy przyrodniczej pt. „*Bliżej Natury*” prof. Kazimierza Wiecha z Krakowa, oraz wykład inauguracyjny o. St. Jaromiego zatytułowany „*Czyńcie sobie ziemię kochaną! Dlaczego chrześcijanin powinien interesować się ekologią?*”. Przewodniczący REFA przedstawił sytuację światową i współczesne wyzwania globalne w kontekście katolickiej nauki społecznej i tekstów bł. Jana Pawła II. Wyjaśnił również, że hasło „*Czyńcie sobie ziemię kochaną*” nie jest chęcią zmiany słów zapisanych w Biblii, ale ma służyć pełniejszej i prowokującej do refleksji interpretacji tych słów, spoglądając na współczesne wyzwania i odczytując znaki czasów.

W poniedziałek odbyła się sesja popularnonaukowa pt. „*O ekologii po chrześcijańsku*” z referatami Emilii Ślimko „*Globalne wyzwania społeczne i środowiskowe – co możemy zrobić?*”, oraz Kaspra Jakubowskiego. Lokalne inicjatywy i formy zaangażowania na przykładzie projektu REFA „*Ogrody Świętego Franciszka*”. Po wykładach uczestnicy przedstawili problemy związane z rolnictwem i hodowlą, a co za tym idzie nikły dostęp do lokalnej taniej i zdrowej żywności na Węgrzech.

Środowy wieczór był poświęcony filmom poruszającym tematy GMO (żywność genetycznie modyfikowana), suwerenności żywieniowej, zrównoważonego rozwoju i tradycyjnego rolnictwa w różnych zakątkach świata.

Szkoda, że ochrona środowiska – ruch ekologiczny, jest mało popularny, ale na szczęście coraz więcej się o niej mówi. Ostatnio również Papież Benedykt XVI wypowiedział się o doniosłości ekologii. Niszczenie środowiska naturalnego jest złem moralnym, z punktu widzenia religijnego jest grzechem. Jest to „*grzech ekologiczny*” i

tak, jak każdy grzech, podlega osądowi i karze, podlega zatem rachunkowi sumienia. Dlatego ekolodzy proponują dodać do Dekalogu XI przykazanie: „*Pana jest ziemia i wszystkie jej bogactwa – nie będziesz bezcześcił Ziemi ani Życia, które na niej jest.*” W przeciwnym razie czeka nas to, o czym pisał prorok Izajasz:

*„Żatośnie wygląda ziemia, zmarniała;
ziemia została splugawiona przez swoich mieszkańców,
bo pogwałcili prawa, przestąpili przykazania,
złamali wieczne przymierze.
Dlatego ziemię pochłania przekleństwo,
a jej mieszkańcy muszą pokutować.” (Iz 24, 4-6).*

Na zakończenie tygodniowego programu XVIII Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej gościliśmy w Polskiej Parafii ks. Leszka Kryżę SChr, poprzedniego proboszcza, który cieszył się wielkim zaufaniem zarówno Polaków jak i Węgrów. Obecnie pracuje w Warszawie, gdzie jest Dyrektorem Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy KEP. Homilia wygłoszona przez ks. L. Kryżę nawiązała do hasła tych Dni „*Czyńcie sobie ziemię kochaną*”. Pierwszym warunkiem czynienia sobie Ziemi kochanej jest wiara. Aby uwierzyć w istnienie Boga należy kontemplować Go w środowisku naturalnym, począwszy od kwiatów w parku, poprzez drzewa przy drodze, poprzez lasy, góry i morze. My również jesteśmy częścią tego środowiska, częścią Ziemi, jeżeli środowisko niszczy w sferze biologicznej to my niszczymy razem z nim, ale nie tylko w sferze biologicznej, ale również duchowej. Fragment opisujący szósty dzień stworzenia świata (Stary Testament) kończy się słowami „*A Bóg wiedział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre*”, a więc my chrześcijanie powinniśmy zaufać Jego działaniu. Mszę św. kończącą 18 DPKCH uświetnił występ zespołu „*Cantabo*” pod kierownictwem o. Wiesława Hnatejko ze Zgromadzenia Ojców Zmartwychwstańców ze Złocieńca, a po mszy św. wykonał dla licznie zebranych w Domu Polskim Polaków i Węgrów wiele utworów o tematyce przede wszystkim religijnej, ale pośród nich znalazły się również patriotyczne piosenki. Członkami zespołu są muzycy nieprofesjonalni, ale łączy ich miłość do Boga i muzyki. Ich utwory opierają się na przesłaniu ewangelicznym co też jest rodzajem modlitwy. Na zakończenie spotkania jak również 18 DPKCH ks. Karol Kozłowski SChr, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej, podsumował tegoroczne programy. Stwierdził, że do kultury chrześcijańskiej należy uzewnętrznienie wiary w każdym wymiarze działalności człowieka. Kultura jest wytworem człowieka, który w swej dynamicznej naturze powinien dążyć do ciągłego doskonalenia siebie oraz swego otoczenia. Kultura chrześcijańska jest syntezą wszelkiej kultury religijnej, biblijnej oraz antycznej. Według niej początkiem wszystkiego jest Bóg jako samoistny byt.

Świat istnieje dzięki aktowi stworzenia, który trwa nadal. Jedynym bytem, który musi bezwzględnie trwać jest Bóg.

EKOLOGIA

Ekologia jest nauką zajmującą się stosunkiem między działalnością człowieka, a jego fizycznym środowiskiem i wpływ, jaki to środowisko wywiera na jego rozwój ekonomiczny, społeczny i kulturalny. Do XIX wieku zmiany i zniszczenia, spowodowane przez działalność człowieka, były niewielkie i obejmowały ograniczone obszary. Procesy zniszczenia w znacznym stopniu neutralizowała sama przyroda. Problem ochrony środowiska nabrał znaczenia w XIX wieku wraz z szybkim wzrostem liczby ludności i gwałtownym rozwojem gospodarczym – głównie przemysłowym. Począwszy od sławnego raportu U Thanta – Sekretarza generalnego ONZ, przedstawionego na sesji Zgromadzenia Ogólnego w 1969 r., zatytułowany „*Problemy ludzkiego środowiska*”, narastała stopniowo świadomość zagrożeń ekologicznych powodowanych działalnością człowieka.

Dokument ten po raz pierwszy w historii prezentował opinii publicznej dane wskazujące na zniszczenie środowiska naturalnego i jego niekorzystne konsekwencje, wzywał wszystkie kraje do racjonalnego korzystania z zasobów Ziemi i do wysiłków na rzecz ochrony ekosystemu. Od 1970 roku dzień 22 kwietnia jest obchodzony jako „*Dzień Ziemi*”, i jest on okazją do mobilizacji działań na rzecz wspólnego domu, jakim dla ludzkości jest Ziemia i jej środowisko naturalne.

W 1979 roku decyzją Papieża Jana Pawła II, św. Franciszek z Asyżu został ogłoszony patronem ekologów. Święty Franciszek – „*pierwszy ekolog*” współcześnie jest czytelnym drogowskazem w odszukiwaniu właściwych relacji między człowiekiem a przyrodą, innymi ludźmi i Stwórcą. Daje nam też nadzwyczajną motywację w ochronie przyrody: „*trzeba chronić przyrodę, gdyż to nasze siostry i nasi bracia*”. Od roku 1981 Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu (REFA) rozpoczął swoją działalność w Krakowie przy klasztorze Ojców Franciszkanów. Wspólnota Ekologów jest to wspólnota ludzi świeckich i Ojców Franciszkanów, którzy rozwijają ekologiczne wątki w duchowości franciszkańskiej i działają na rzecz chrześcijańskiej edukacji ekologicznej.

Małgorzata Soboltyński

Program był sponsorowany:

- Stowarzyszenie „*Wspólnota Polska*” ze środków otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu „*Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą*”
- Ze środków polonijnych Konsulatu RP w Budapeszcie
- Ministerstwo Zasobów Ludzkich na Węgrzech

„CZYŃCIE SOBIE ZIEMIĘ KOCHANĄ!”

Hasło kampanii REFA stało się również mottem Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej, które po raz 18. odbyły się w Budapeszcie, w dniach 23–30. 09. 2012. Główne wydarzenia dorocznej imprezy zostały przygotowane we współpracy z Ruchem Ekologicznym św. Franciszka z Asyżu – REFA.

Wszystko rozpoczęło się w polskim kościele w czasie niedzielnej Mszy św., której przewodniczył o. Stanisław Jaromi OFMConv. Wygłosił także kazanie na temat odpowiedzialnej miłości, jaka powinna towarzyszyć chrześcijanom w relacji do stworzenia.

18. Dni organizowane w Domu Polskim w Budapeszcie przez Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Polską Parafię Personalną otworzył ambasador RP w Budapeszcie Roman Kowalski oraz proboszcz wszystkich Polaków na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr. Gości witała Elżbieta Molnárné Cieslewicz, prezes Stowarzyszeniu Katolików Polskich na Węgrzech.

Ważnym akcentem było otwarcie wystawy przyrodniczej fotografii Kazimierza Wiecha oraz wykład inauguracyjny o. Stanisława Jaromi zatytułowany „*Czyńcie sobie ziemię kochaną! Dlaczego chrześcijanin powinien interesować się ekologią?*” Przewodniczący REFA przedstawił sytuację światową i współczesne wyzwania globalne w kontekście katolickiej nauki społecznej i tekstów Jana Pawła II. Ważne także było pytanie, czy w przywołanym hasle: „*czyńcie sobie ziemię kochaną*”, nie zmieniamy słów zapisanych w Biblii (por. Rdz 1,28). O. Stanisław Jaromi wyjaśnił, że jest to raczej próba nowej, pełniejszej i prowokującej do refleksji interpretacji tych słów, spoglądając na współczesne wyzwania i odczytując znaki czasów.

W drugim dniu imprezy odbyła się sesja popularnonaukowa pt. „*O ekologii po chrześcijańsku*” z referatami Emilii Ślimko „*Globalne wyzwania społeczne i środowiskowe – co możemy zrobić?*” oraz Kasptra Jakubowskiego „*Lokalne inicjatywy i formy zaangażowania na przykładzie projektu REFA »Ogrody Świętego Franciszka«*”. Całość sesji prowadził o. Stanisław Jaromi. Referaty zaowocowały żywą dyskusją, w której przedstawiono lokalne problemy związane z rolnictwem na Węgrzech i dostępem do taniej, zdrowej żywności. Podjęte głosy w dyskusji poruszały zbyt słabą rolę państw w ochronie zrównoważonej żywności i lokalnych, niewielkich wytwórców żywności. Większość osób z dużym zainteresowaniem przyjęła naświetlone problemy globalne i inicjatywy lokalne zaprezentowane przez członków chrześcijańskiego ruchu. Jednak przedstawione prognozy nie napawały optymizmem. Właśnie dlatego tak istotne jest, aby chrześcijanie aktywnie włączyli się w ogólnoswiatową debatę i działania w zakresie szeroko rozumianej ekologii.

Kolejnym akcentem „*eko*” w czasie 18. Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej był wieczór filmowy 28 września, gdy zaprezentowano cykl filmów o tematyce ekologicznej

nej poruszającej kwestie GMO, suwerenności żywnościowej, zrównoważonego rozwoju i tradycyjnego rolnictwa w różnych zakątkach globu.

*Stanisław Jaromi OFMConv.
Kasper Jakubowski*

O 18-tych Dniach przeczytasz także w:
www.parafiabudapeszt.republika.pl/
www.budapeszt.polemb.net/?document=816

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY EKOLOGICZNE W PERSPEKTYWIE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Katolicka refleksja nad współczesną kulturą, przyrodą, naturalnym środowiskiem człowieka rozwijana jest od ponad 40 lat. Wyrasta z bogatej tradycji chrześcijańskiej refleksji nad problemami współczesności i jest rozwijana konsekwentnie zarówno w ściśle naukowych przesłaniach do Papieskiej Akademii Nauk, jak również w popularnych homiliach i kazaniach, wyrażających istotę chrześcijańskiej koncepcji środowiska naturalnego. Choć ma ona charakter całościowy i duże walory teorio-poznawcze, zaś jej Autorzy są dobrze znani, uderza jej praktyczna nieobecność we współczesnych pracach z zakresu filozofii czy polityki ekologicznej. Być może jest tak dlatego, iż jej bazą jest chrześcijańska Ewangelia życia. Zapewne jest ona dobrze znana większości z nas, przypomnę więc jedynie jej najważniejsze, jak się wydaje, tezy:

- życie jest darem;
- życie ludzkie jest święte od poczęcia aż do kresu;
- rodzina jest szczególnym sanktuarium życia;
- głównym bogactwem człowieka jest wraz z ziemią sam człowiek (CA 32);
- prawidłowa równowaga ekologiczna jest niemożliwa do osiągnięcia, zanim nie zostanie rozwiązana sprawa strukturalnych form ubóstwa istniejącego na świecie (CA 7);

ochrona życia na ziemi jest głównym celem wszystkich programów środowiskowych; wojna jest największą katastrofą społeczną i ekologiczną.

W czasie powstawania Kościoła i jeszcze przez wiele kolejnych lat nie zajmowano się problematyką ekologiczną. Biblia, jako księga wiary przedstawia historię spotkania

Boga i człowieka. Ale historia ta rozgrywa się w konkretnej przestrzeni, w środowisku życia ludzkiego. Choć więc nie zawiera ona jakiejś etyki odnoszącej się do stworzeń można w nim znaleźć kilka modelowych relacji człowieka do przyrody.

Gdy dziś próbujemy budować integralną, chrześcijańską wizję stworzenia nie sposób pominąć kontekstu współczesności: naszą obecną wiedzę na temat przyrody, kryzysu ekologicznego czy refleksję nad zjawiskami społecznymi, kulturowymi, gospodarczymi. Zauważamy np., że tam, gdzie ludzie są uciskani, tam na ogół przyrodę eksploatuje się bezmyślnie a wojna jest jedną z największych katastrof ekologicznych. I odwrotnie: niszczenie przyrody niesie za sobą niszczenie wspólnoty ludzkiej. Dobrze ową sytuację ilustruje znana metafora używana, gdy o efektywnej pomocy bliźnim w potrzebie mówimy: trzeba dać wędkę a nie gotową rybę. Kościół stara się dawać i jedno i drugie. Gotową rybą jest działalność typu CARITAS: zasiłki ubogim, żywność głodującym, leki i opieka medyczna chorym, wspólnoty i grupy wsparcia dla samotnych, ośrodki pomocy w kłopotach rodzinno-społecznych itd. Wędką jest aktywność typu IUSTITIA ET PAX zadająca pytania o źródła niesprawiedliwości i niepokojów w świecie, podejmująca kwestie pojednania społecznego i troski o dobro wspólne.

Ale wiadomo, że ani wędka ani to wszystko na nic się nie przyda, gdy jezioro wyschło lub jest zatrute. Taką sytuację Kościołowi i całemu światu ukazał kryzys ekologiczny...

Niezwykle ciekawie z tym wyzwaniem zmagają się papież Benedykt XVI. W jego wywiadzie z Peterem Seewaldem pt. „Światłość świata” znajdujemy mocne wątki ekologiczne. Jest cytowany sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych Ban Ki-moon, który określając stan planety Ziemi przed Zgromadzeniem ONZ, w listopadzie 2007 roku uznał, że jest ona „ekstremalnie zagrożona”, że ludzkości pozostaje już niewiele dziesięcioleci do osiągnięcia „*point of no return*” (punktu z którego nie ma odwrotu). Jest mowa o kryzysie ekologicznym i klimatycznym, o tym, że bieguny topnieją, dziury ozonowe nie zmniejszają się, o wycieku ropy w Zatoce Meksykańskiej, pożarach wielkich obszarów, nieporównywalnych z niczym powodzi, niespodziewanych falach upałów i okresach długotrwałej suszy. Jest mocna diagnoza Seewalda: „*Bóg widział, że wszystko, co stworzył, było bardzo dobre*” – czytamy w Księdze Rodzaju. Przerażające, co od tamtego czasu stało się z tą piękną planetą.

Jak odpowiedzieć na ostrzeżenia o tym, że stan planety Ziemi jest ekstremalnie zagrożony, że ludzkości już niewiele zostało do osiągnięcia punktu z którego nie ma odwrotu, że ludzkość popełniła karygodne błędy w swym rozwoju? ... „*To rzeczywiście jest wielki problem*” – mówi Papież i wzywa zarówno do odpowiedzialnej polityki, jak i właściwych osobistych decyzji. Widzi również w tym „*wyzwanie dla Kościoła*”. Pełny tytuł książki brzmi „*Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu*” i ekologiczne znaki czasu są tam potraktowane bardzo poważnie.

Dla wielu było zaskoczeniem, że wybitny teolog katolicki i przywódca Kościoła katolickiego mówi o ekologii i zmianach klimatycznych. Zaskoczenie tak duże, iż nieliczne polskie komentarze pomijają takie wątki. Tak jak je pomijały w analizach encykliki „*Caritas In veritate*” czy orędziu na światowy dzień pokoju z 1. 01. 2010 r. pt. „*Jeśli chcesz dbać o pokój, otocz troską stworzenie*”. Czy jak je pomijały w licznych tekstach Jana Pawła II, w jego encyklikach, orędziach, katechezach i homiliach.

Tematykę ekologiczną obecną w nauczaniu społecznym Jana Pawła II dobrze integruje jego koncepcja *ecologia humana*. W tej perspektywie najważniejsze wydają się następujące idee:

Szacunek dla ludzkiego życia, który rozciąga się na wszystkie stworzenia. Jan Paweł II pragnie zbliżyć ochronę przyrody i środowiska z troską o ludzką osobę i jej godność. „*Kościół katolicki rozważa kwestię troski o naturalne środowisko z punktu widzenia osoby ludzkiej*” mówił w ośrodku ONZ ds. środowiska w Nairobi, gdyż człowiek jest „*największym bogactwem Ziemi*”. Za najważniejszą implikacją moralną kwestii ekologicznej uznaje brak szacunku dla życia, stąd też duży nacisk kładzie na podstawowe prawo do życia, w tym życia nienarodzonych, życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci.

Troska o dobro wspólne i kontrola globalnej współzależności we współczesnym świecie. Perspektywa ekologiczna zwiększa świadomość wzajemnych skomplikowanych zależności naszego świata. Według Papieża kryzys ekologiczny powinien wywołać odpowiedzialną reakcję każdego... wspólne przeznaczenie ludzkości, radykalna współzależność w świecie zostawiają nam tylko jedną alternatywę – możemy albo „*budować razem*”, albo doprowadzić do „*zagłady wszystkich*”.

Solidarność i współpraca światowej społeczności. Jesteśmy częścią jednej ludzkiej rodziny mimo narodowych, rasowych, religijnych, ekonomicznych czy ideologicznych różnic. „*Ujawnia się pilna moralna potrzeba nowej solidarności, zwłaszcza między narodami rozwijającymi się i wysoko uprzemysłowionymi.*” – mówi Ojciec Święty – „*solidarność pomaga nam dostrzec 'drugiego' – osobę, lud czy naród – nie jako narzędzie, którego zdolność do pracy czy odporność fizyczną można tanim kosztem wykorzystać, a potem, gdy przestaje być użyteczny, odrzucić, ale jako 'podobnego nam', jako 'pomoc' (Rdz 2, 18.20), czyniąc go na równi z sobą uczestnikiem 'uczty życia', na którą Bóg zaprasza jednakowo wszystkich ludzi.*” „*...gdy pękają więzy solidarności, które winny łączyć ludzi ze sobą i z przyszłymi pokoleniami, to troska o ziemię zanika*”.

Uniwersalne i sprawiedliwe używanie zasobów ziemi. W perspektywie wiary ziemia nie jest nieograniczonym rezerwuarem zasobów, które można eksploatować bez końca, ale również częścią Misterium Stworzenia. Bóg chciał, aby owoce ziemi służyły całej ludzkiej rodzinie oraz przyszłym pokoleniom. „*Świat jest dla wszystkich, nie tylko dla bogatych*” – mówi Papież – „*Ziemia jest darem powierzonym ludziom przez Boga*

od samego początku. Jest to dar Boży udzielony przez kochającego Stwórcę jako środek podtrzymywania życia, które On sam stworzył.”

Opcja na rzecz ubogich tworząca szanse dla sprawiedliwego i zrównoważonego rozwoju świata. Ekologiczne problemy są ściśle związane ze sprawiedliwością dla ubogich. „*Dobra Ziemi w Boskim planie są wspólną ojcowizną a często monopol nielicznych powoduje straty dla całej ludzkości.*” Według Papieża populacje ludzi biednych nie są nigdy przyczyną ekologicznego zniszczenia; raczej są jego ofiarami.

Autentyczny rozwój szanujący ludzką godność i fizyczne granice świata. „*Czy ów postęp, którego autorem i sprawcą jest człowiek, czyni życie ludzkie na ziemi pod każdym względem 'bardziej ludzkim', bardziej 'godnym człowieka'? Czy człowiek jako człowiek... również rozwija się i postępuje naprzód, czy też cofa i degraduje w swym człowieczeństwie?*” – pyta Papież. Wiele zniszczeń jest bowiem spowodowanych przez arogancję i pychę decydentów i inwestorów. Prowadzą one do szaleństwa konsumeryzmu, eksploatacji zasobów, przypadkowego rozwoju i degradacji społecznej.

Umiar i asceza w używaniu dóbr i akcent na jakość życia. Ograniczenie konsumpcji i nowy styl życia wypływają z hierarchii wartości, w której prymat wiodą wartości etyczne i duchowe. Istotne jest więc pierwszeństwo etyki przed techniką, prymat osoby w stosunku do rzeczy, priorytet ducha wobec materii oraz postawa, aby nie tyle „*więcej mieć*”, ale „*bardziej być*”.

Dialog dla cywilizacji miłości. Jan Paweł II zachęca też do dialogu pomiędzy teologią, filozofią i naukami przyrodniczymi, do przewyższania wycinkowych ujęć poszczególnych dyscyplin, do „*solidarności umysłów*”, aby odważnie podjąć zarówno wielkie kwestie odwiecznie nurtujące człowieka, jak i konkretne problemy dzisiejszego świata, w tym sprawy ochrony życia i środowiska naturalnego. Celem jest – jak mówi – cywilizacja życia i miłości.

Papieska koncepcja ecologia humana postuluje zatem pełną, integralną realizację programu uzdrowienia relacji pomiędzy Bogiem, człowiekiem i przyrodą. Jako wzór „*człowieka ekologicznego*” i patrona naszych wysiłków w budowie świata sprawiedliwego, solidarnego i przyjaznego dla wszystkich stworzeń proponuje postać św. Franciszka z Asyżu.

Stanisław Jaromi OFMConv.

Więcej na powyższe tematy można przeczytać na portalu:
www.swietostworzenia.pl

KOMUNIKAT PRASOWY

Księżówka – Zakopane dnia 14. 10. 2012 r.

W dniach 12 – 14 października 2012 r. odbyło się w Domu Rekolekcyjnym Konferencji Episkopatu Polski „Księżówka” w Zakopanem, doroczne zebranie plenarne Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej, na które przybyli Księża Rektory, Duchowni, Siostry Zakonne i Świeccy z Europy. Obradom przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz, Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. Tegoroczny temat spotkania brzmiał *„Zachowanie i promowanie kultury chrześcijańskiej w duszpasterstwie polonijnym”*.

W związku z przypadającą w tym roku 20 rocznicą powołania Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej, wspomniano działaczy PRDEZ – szczególnie przypomniano zasługi ks. abp Szczepana Wesolego, który powołał Radę do istnienia, oraz zmarłego w 2004 r. śp. Olgierda Stepana, wieloletniego wiceprzewodniczącego Rady.

W trakcie obrad, wysłuchano dwóch referatów: dr Andrzeja Pawłowskiego i ks. prof. dr hab. Alojzego Drożdża poświęconych *„wymiarom kultury chrześcijańskiej w życiowej przestrzeni polskich emigrantów”*. Delegaci zgodnie podkreślali, że zachowanie i promowanie kultury chrześcijańskiej jest nierozzerwalnie związane z poziomem wiary, a zatem między innymi jest uzależnione od aktywności duszpasterskiej. Wśród różnych form duszpasterskich szczególną uwagę poświęcono duszpasterstwu małżeństw i rodzin oraz młodzieży.

Zebrani uczestnicy w zdecydowany sposób podkreślili znaczenie ośrodków Polskich Misji Katolickich które stanowią wypróbowaną strukturę pracy duszpasterskiej służąc nie tylko zachowaniu wiary, ale i chrześcijańskiej tożsamości Polaków w Europie.

Uczestnicy obrad wzięli także udział w uroczystościach fatimskich w Sanktuarium Matki Bożej na Krzeptówkach.

Ustalono, że następane zebranie Rady odbędzie się w październiku 2013 r. w Budapeszcie.

Ks. Krzysztof Tyliczszak SChr
Sekretarz Generalny

W tegorocznych obradach udział wzięli: ks. Karol K. proboszcz Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie oraz E. Molnárné Cieślewicz prezes Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha.

Program jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”.



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

FUNDACJA „POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE” MULTIPLIKATOR „EAST NET” FUNDACJI 2012

Jesienią br. FPPnW ogłosiła projekt Multiplikator „EAST NET” Fundacji 2012, do którego zostałam zaproszona. Poniższe zestawienia ma na celu skrótowe przedstawienie celów i zadań projektu, który w przyszłości ma funkcjonować w krajach objętych szeroko pojętą współpracą FPPnW ze środowiskami polonijnymi. Działalność Fundacji FPPnW, gdzie można składać wnioski o dofinansowanie projektów polonijnych:

- Media i Kultura na Wschodzie
- Pomoc Polakom na Białorusi, aktywizacja społeczna, pomoc charytatywna
- Edukacja i oświata
- Projekty unijne, rozwojowe

FPPnW współpracuje z Fundacją „Edukacja dla Demokracji” i Stowarzyszeniem, „Szkoła Liderów”.

Termin składania wniosków do Fundacji na 2014 rok to jesień 2013!

Kontakt, informacja, pomoc na Węgrzech :

Katarzyna Takácsné Kalinska

Dom Polski 1103 Budapest, Óhegy u.11.

tel/fax : 00 36 1 262 69 08 , e-mail : adalbert@enternet.hu

Kim jest MULTIPLIKATOR?

Osobą zaangażowaną w życie mniejszości polskiej w kraju zamieszkania, mającą doświadczenie w realizacji projektów społecznych, także we współpracy z FPPnW (co najmniej 2 lata), pragnącą wesprzeć organizacje polskie w rozwoju oraz polepszeniu jakości funkcjonowania i realizacji projektów. Do zadań multiplikatora będzie należało:

- prowadzenie konsultacji dla organizacji polskich w kraju zamieszkania: możliwości dofinansowania działalności organizacji, zasady wnioskowania o fundusze oraz rozliczenia projektów zgodnie z wytycznymi głównym donatorów;
- prezentacja działań Fundacji „*Pomoc Polakom na Wschodzie*” w środowisku lokalnym oraz pomoc w planowaniu wspólnych działań Fundacji i organizacji polskich i polonijnych;
- organizacja spotkań informacyjnych dla beneficjentów;
- współpraca przy gromadzeniu danych o polskiej mniejszości, działających organizacjach, zapotrzebowaniach itd.

Obszary współpracy z Polonią i Polakami za granicą

Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą na 2013 r. wyróżnia pięć obszarów tematycznych, na których mają koncentrować się działania realizujących go podmiotów:

- A. Edukacja Polonii i Polaków za granicą, w tym kształcenie młodzieży polonijnej w Polsce.
- B. Mobilizacja do aktywności we wszelkich dziedzinach życia w państwach zamieszkania dla promocji Polski i polskości.
- C. Wspieranie środowisk polskich; prawa mniejszości polskich, Polonii i Polaków za granicą.
- D. Zaangażowanie Polonii i Polaków za granicą we współpracę gospodarczą państw zamieszkania naszych rodaków z Polską.
- E. Wspieranie powrotów Polaków do Ojczyzny

Nastąpił również tzw. podział geograficzny

Węgry należą do jednego obszaru geograficznego wraz z Bułgarią, Słowacją, Chorwacją, Serbią, Czarnogórą, Bośnią i Hercegowiną, Albanią, Kosowem, Słowenią, Macedonią i Cyprzem.

Podział środków

Należy pamiętać, że wiele przedsięwzięć polonijnych w ramach obszarów tematycznych wzajemnie się przenika. O zakwalifikowaniu projektu konkretnych działań do jednego z obszarów tematycznych będzie przesądzał najważniejszy z celów, które projekt ma zrealizować.

Rezerwa celowa „*Współpraca z Polonią i Polakami za granicą*” zostanie podzielona w ramach pięciu obszarów tematycznych. Półtora procent rezerwy zostanie przeznaczony na działania promocyjne, ewaluacyjne, nadzorcze i kontrolne MSZ.

Pozostałe środki zostaną rozdzielone w następujący sposób:

Obszar tematyczny	Planowana wysokość środków %
A	40
B	25
C	20
D	5
E	10

STAŁY W PRAWDZIE – BP. BERTALAN BADALIK OP

Pod koniec zeszłego roku minęła 110. rocznica urodzin i 45. śmierci bpa Bertalana Sándora Badalika OP, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli zakonu dominikanów, zasłużonego duszpasterza i animatora życia społeczno-kulturalnego Węgier. Z tej okazji publikujemy jego portret, zwłaszcza że w Polsce jest to postać niemal zupełnie nieznaną.

Bertalan Sándor Badalik urodził się w niezamożnej rodzinie rzemieślniczej w Hódmezővásárhely (dziś to południowy wschód Węgier, wtedy, przed I wojną światową, było to niemal samo centrum kraju) jako siódme dziecko Julianny i Lajosa Badalików. Z początku nic nie zapowiadało późniejszej wyjątkowości naszego bohatera: Sándor dopiero w czwartym roku życia zaczął mówić. Niemniej już w dzieciństwie i w okresie dojrzewania można było dostrzec pewne symptomy wskazujące na kształtowanie się powołania kapłańskiego Badalika. Dla przykładu jako młodzieniec codziennie o szóstej rano służył do Mszy świętej w klasztorze sióstr dominikanek odległym o pięć kilometrów od domu, w którym mieszkał. Grywał też, jako uczeń szkoły podstawowej, w czasie nabożeństw na fisharmonii. Do gimnazjum, prowadzonego przez norbertanów, uczęszczał w położonym na zachodzie kraju Szombathely. W samej szkole uczyło jednak wielu dominikanów i to właśnie w klasztorze dominikanów w Grazu, zaraz po maturze, w sierpniu 1908 roku, przyszły biskup rozpoczął nowicjat, otrzymując imię Bertalan (Bartłomiej). Nikomu nie przychodziło chyba wówczas do głowy, że w trzydzieści lat później, w roku 1938, kiedy reindykowana zostanie samodzielna Prowincja Węgierska (na miejsce istniejącej od 1704 roku Prowincji Austro-Węgierskiej), to właśnie Bertalan Badalik będzie ostatnim prowincjałem austro-węgierskim i – jednocześnie – pierwszym przełożonym dominikanów we własnej ojczyźnie.

Święcenia kapłańskie Bertalan Badalik przyjął latem 1914 roku. Z Grazu wyszedł ze znakomitą znajomością nie tylko łaciny i niemieckiego (co w ówczesnych Austro-Węgrzech było czymś normalnym), lecz także języka francuskiego. Później nauczył się także angielskiego (co przydało mu się w czasie dwóch podróży do USA w latach dwudziestych i trzydziestych).

Miejscem pierwszej asygnaty, czyli przydzielenia do klasztoru, stał się dla niego Budapeszt z powstającą wówczas świątynią przy Thököly út, położoną w środowisku zlaicyzowanej arystokracji i inteligencji. To tam zaczęła się duszpasterska kariera o. Bertalana, trwająca do roku 1929 (gdy został przeorem i proboszczem w Szombathely). Tu był też świadkiem rychłego – bo już w 1915 roku – poświęcenia kościoła, którego proboszczem został cztery lata później. Dodajmy – proboszczem niezwykle aktywnym: Badalik redagował ukazujące się od tego samego 1915 roku pismo „*Rózsafüzér Király-*

néja („*Królowa Różańca*”), utworzył chór mieszany i powołał do życia wiele różnych wspólnot i organizacji, na przykład inteligentkie Aquinoi Szent Tamás Társulat (Towarzystwo św. Tomasza z Akwinu), ale także tzw. Trzeci Zakon czy kółka dla młodzieży obojga płci.

Za jego kadencji przeora i proboszcza w Budapeszcie obok plebanii zbudowano kuchnię dla ubogich, z której korzystało regularnie około stu potrzebujących, a naprzeciw klasztoru stworzono także dom kultury razem z kinem, co w tamtych czasach – lata dwudzieste – było dowodem rzadko spotykanego wśród duchowieństwa (nie tylko węgierskiego) zrozumienia dla znaczenia nowoczesnych środków przekazu w dziele duszpasterzowania.

O. Badalik należał do znakomitych konferencjonistów i kaznodziejów. Przez dwadzieścia cztery lata głosił rekolekcje wielkopostne w budapeszteńskiej bazylice pod wezwaniem św. Stefana Króla oraz przygotowywał regularne pogadanki i kazania w radiu (także w języku niemieckim, wszak w kraju mieszkała liczna mniejszość niemiecka wyznająca katolicyzm – Szwabowie węgierscy).

Jak bardzo cenionym był mówcą, niech świadczy fakt, że w 1916 roku powierzono mu wygłoszenie kazania z okazji koronacji ostatniego Habsburga na tronie Węgier – Karola IV (beatyfikowanego w 2004 roku przez Jana Pawła II), a później także podczas złotego jubileuszu kapłaństwa prymasa Jánosa Csernocha oraz jego pogrzebu w sierpniu 1927 roku.

W Szombathely, do którego trafił w 1929 roku, Badalik został najpierw proboszczem, a potem pierwszym przeorem miejscowego konwentu dominikańskiego. Nadal był niezwykle aktywny. W krótkim czasie stworzył tam wiele różnych wspólnot, mając na uwadze zwłaszcza podatnych na wpływ rozmaitych izmów przedstawicieli inteligencji oraz absolwentów uczelni wyższych, którym Kościół węgierski (i nie tylko węgierski!) nie miał często do zaproponowania nic poza ludowymi kazaniami.

Badalik nawiązał też współpracę z księżną Erzsébet Battyányi, właścicielką okolicznym majątków, która pomogła mu zorganizować przy klasztorze hospicjum dla biednych. Przy okazji, warto przypomnieć, że krewnym księżnej był także dr László Battyányi-Strattmann – lekarz społecznik beatyfikowany później przez Jana Pawła II.

Zostawszy prowincjałem, o. Bertalan stworzył osobny (a więc już nie w Grazu) nowicjat w Budapeszcie, powołał również do życia Studium, w którym uczył między innymi najwybitniejszy węgierski znawca św. Tomasza – o. Sándor Horváth OP (do 1948 roku dziekan wydziału teologicznego stołecznego uniwersytetu).

Dziełem o. Badalika było także stworzenie biblioteki Studium liczącej kilkadziesiąt tysięcy woluminów. Jej księgozbiór został ukryty w roku 1950, w znakomitej większości

w jednej z dwu wież kościoła dominikańskiego w Sopron, częściowo przejęty też przez inne biblioteki, głównie archidiecezjalną bibliotekę w Esztergom. Na początku XXI wieku księgozbiór prawie w całości został odzyskany i dziś stanowi skarb ośrodka naukowego w nieprzejętym jeszcze przez Zakon klasztorze w Vasvár.

W trudnych latach czterdziestych o. Badalik nie przestał działać. Wręcz przeciwnie! Trzeba pamiętać, że wojna na Węgrzech – mimo udziału wojsk węgierskich w walkach na froncie wschodnim – zaczęła być odczuwana dopiero od okupacji kraju przez Wehrmacht w marcu 1944 roku. Wtedy też Niemcy rozpoczęli rabunek gospodarki Węgier, a alianci przystąpili do odwetowych bombardowań, wtedy także doszło do eksterminacji węgierskich Żydów. Jako prowincjał dominikanów Badalik przyczynił się do uratowania wielu rodzin żydowskich, udzielając im schronienia w piwnicach domu parafialnego przy Thököly út 56.

Badalik nie ustawał także w innych pracach. To głównie dzięki jego zabiegom wieloletnie starania nie tylko lokalnych dominikanów, ale i całego Kościoła węgierskiego, o to, by błogosławioną Małgorzatę z domu Árpádów ogłosić świętą, zostały uwieńczone sukcesem. Stało się to 19 listopada 1943 roku, kiedy to papież Pius XII zaliczył Małgorzatę do grona świętych.

Po zakończeniu wojny Badalik kontynuował swoją działalność kaznodziejską i radiową do czasu, gdy późną wiosną 1948 roku, ze względu na zaostrzającą się cenzurę, zrezygnował z przygotowywania audycji radiowych. Od roku 1946 pełnił funkcję szefa Akcji Katolickiej i z tego powodu zaczął być obecny na posiedzeniach episkopatu.

Gdy w kwietniu 1949 roku zmarł ordynariusz diecezji Veszprém, bp László Bánáss (kardynał Mindszenty krytykował go za zbyt wielką spolegliwość wobec komunistów), papież Pius XII jego następcą mianował właśnie o. Badalika. Konsekracji w buda-peszteńskim kościele dominikanów przy Thököly út udzielił 24 sierpnia 1949 roku ówczesny przewodniczący episkopatu Węgier abp József Grósz. Kardynał Mindszenty nie mógł być obecny – od lutego tego roku odsiadywał wyrok dożywotniego więzienia. Po podniosłej uroczystości z udziałem biskupów, duchowieństwa i świeckich, o. Badalik postanowił uhonorować przede wszystkim ubogich, którym tyle lat służył: w domu parafialnym ugościł trzystu najbardziej potrzebujących. Posługę w diecezji objął 30 sierpnia.

Dewiza nowego ordynariusza Veszprém brzmiała: *Firmitas in veritate* (Stałość w prawdzie). Swój program pasterski zawarł natomiast w dwóch najistotniejszych myślach wyrażonych w pierwszym, biskupim już, kazaniu. Jedna z nich to: *„Jeśli ktoś odłączy się od Rzymu, jeżeli ktoś wyrzeka się łączności z Ojcem Świętym (...) odgrywa rolę Judasza”*. Druga zaś: *„(...) wierność ideałom rodziny chrześcijańskiej nawet za cenę największych ofiar.”*

Badalik bezpośrednio nie wdawał się w politykę (jak prymas przed swym aresztowaniem i skazaniem), otwarcie natomiast sprzeciwiał się zawartemu w sierpniu 1950 roku „porozumieniu” między węgierskim episkopatem a Węgierską Republiką Ludową.

Gdy latem owego 1950 roku z węgierskich klasztorów wyrzucono około 10 tysięcy zakonnic i zakonników przyjmował kogo tylko mógł do pałacu biskupiego. Przyjął m.in. swoich współbraci dominikanów, wykładowców budapesztańskiego Studium, którym zlecił dydaktykę w seminarium diecezjalnym. Jak się zdaje, dwa lata później stało się to jednym z pretekstów do likwidacji seminarium i uwięzienia wszystkich wykładowców i kleryków.

Od roku 1950 sytuacja Badalika znacząco się pogarszała. Zdarzało się, że po 23 w sypialni biskupa zjawiali się „oni”, wrzeszcząc: „*won z łóżka!*”, po czym ustawiali go pod ścianą, opluwali i obrzucali niecenzuralnymi wyzwiskami. Nie odgrażał się, tylko jeszcze bardziej zamykał w sobie, nie mogąc ufać narzuconym przez państwo kurialistom: wikariuszowi generalnemu i kanclerzowi. Ponadto – zwyczajem komunistów węgierskich – przydzielono biskupowi dwóch „*bezpieczniaków*” (na Węgrzech zwanych „*wąsatymi biskupami*”), kontrolujących w kurii i w pałacu dosłownie wszystkich i wszystko. Jeden był górnikiem, drugi – aparaczką powiatowego.

Biskup nie stronił jednak od zwykłych ludzi, swoich diecezjan: codziennie odbywał spacer po mieście. Dla przygnębionych i zastraszonych był to sygnał, że jest z nimi. W domu zaś starał się chodzić w habicie, od roku 1950 „*stroju zabronionym*”, dając w ten sposób nadzieję, że nie wszystko i nie na zawsze jest stracone.

Dwukrotnie został aresztowany. Pierwszy raz w związku z procesem abpa Grószca, w roku 1951 skazanego na 15 lat więzienia (na wolność wyszedł w maju 1956 roku na podstawie aktu „*łaski*” Rady Prezydialnej WRL). Drugie aresztowanie miało miejsce zaraz po stłumieniu powstania (październik – listopad 1956), podczas którego bp Badalik jasno i wyraźnie dał do zrozumienia, po której stoi stronie, pozbywając się ze swej kurii „*księży pokoju*”. Wprawdzie szybko go wypuszczono, ale utracił wpływ na kierowanie diecezją. „*Księża pokoju*” wrócili na swoje czasowo utracone urzędy, a biskup wraz ze swym najbliższym otoczeniem wycofał się do skromnego domku w Felsőörs, gdzie diecezja miała winnice. Stąd też 15 sierpnia 1957 roku zawieziono go do Veszprém i zmuszono do przekazania rządów diecezją jednemu z wyznaczonych przez reżim dziekanów.

Biskupa Badalika internowano następnie we wsi Hejce, na północny wschód od Miskolca, blisko granicy czzechosłowackiej, czyli w pilnie strzeżonej strefie nadgranicznej. Mieszkał tam już uwięziony wcześniej bp József Pétery, ordynariusz Vác. Dom, w którym przebywali, był szczelnie obstawiony przez „*bezpieczniaków*” i poza

podwórkiem hierarchom nie wolno było nigdzie się ruszać. Dla bpa Badalika ta bezczynność stanowiła największą męczarnię.

To właśnie tu przyszło mu przeżywać dzieło Soboru, o którym dowiadywał się ze skąpych informacji, tutaj także święcił pięćdziesięciolecie swego kapłaństwa, a telegram wysłany doń przez papieża Pawła VI, datowany w Watykanie na 10 lipca 1964 roku, sprawił staremu biskupowi wielką radość: nie zapomniano o nim! Wielkim smutkiem natomiast napeliła go wiadomość podana zarówno w prasie, jak i w radiu, że w połowie września tegoż roku rząd WRL i Stolica Apostolska, reprezentowana przez abpa Agostino Casarolego, podpisały tak zwane częściowe porozumienie. Watykan w ramach swej Ostpolitik sankcjonował poczynania komunistów węgierskich, godząc się na obsadę diecezji przez księży – rychło podniesionych do godności biskupiej – będących tajnymi współpracownikami bezpieki, o czym tacy ludzie jak bp Badalik doskonale wiedzieli.

Latem i wczesną jesienią 1965 roku Bertalan Badalik nie czuł się już zbyt dobrze. Pozwolono mu pojechać do szpitala w stolicy, a przy tej okazji sprytna lekarka „przeszmuglowała” go do kościoła przy Thököly út – Badalik chciał się pożegnać ze swą świątynią. Zmarł 10 października. Odszedł cicho, słuchając z płyty Ave Maria Vico Torrianiego. Władze nie zgodziły się na pochówek w Budapeszcie ani tym bardziej w Veszprém, tylko w miejscu urodzenia – Hódmezővásárhely. W pogrzebie mimo czynionych przez komunistów różnych (na ogół komunikacyjnych) trudności wzięło udział czterech biskupów i wielu księży.

W zapiskach ukochanej, zmarłej niedawno bratanicy bpa Badalika, wybitnego pedagoga i dominikanki, s. Jácinty Badalik zawarta jest informacja nigdzie indziej nie spotykana. Pisze ona, że gdy w 1945 roku zmarł książę prymas Jusztinián Serédi, prymasostwo wraz z kapeluszem kardynalskim proponowano o. Badalikowi. Miał odmówić, czując się niegodnym. Jeśli tak było, to należy wyrazić żal, bo – być może – Kościół węgierski, kierowany przez duszpasterza a nie polityka, za jakiego uważał się kardynał Mindszenty, miałby inną historię.

JÓZEF PUCIŁOWSKI OP, doktor historii, wykładowca w Kolegium Ojców Dominikanów w Krakowie, były wikariusz generalny dominikanów na Węgrzech.

KRONIKA POLSKIEJ PARAFII I DOMU POLSKIEGO

PROGRAMY STAŁE

- W każdą pierwszą niedzielę miesiąca w Kościele Polskim jest sprawowana Msza św. dla dzieci z udziałem dziecięcego zespołu „*Kleksiki*”.
- Msza św. w IV dzielnicy Budapesztu w każdą III niedzielę miesiąca.
- W każdą sobotę od godz. 10 do 14 działa przedszkole polonijne w Domu Polskim, prowadzone przez Siostry Misjonarki.
- W każdy czwartek od godz. 9.30 do 12 działa grupa młodsza przedszkola w Domu Polskim prowadzona przez Siostry Misjonarki.
- W każdy poniedziałek o godz. 19.00 w Domu Polskim odbywają się próby Chóru św. Kingi.
- Co drugi piątek od godz. 15.00 jest spotkanie seniorów w Domu Polskim.
- Co drugi piątek od godz. 16.00 spotkanie i rozmowy o Biblii z uwzględnieniem Starego Testamentu w Domu Polskim.
- Każdego 13-go miesiąca – Nabożeństwo Fatimskie w Kościele, a po nabożeństwie spotkanie Koła Różańcowego w Domu Polskim.

31. XII. 2011 • Po Nabożeństwie dziękczynno- prześlągalnym i Mszy świętej udaliśmy się do Domu Polskiego, gdzie już tradycyjnie Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha zorganizowało zabawę sylwestrową.

STYCZEŃ 2012

- 05 • Dzień Migranta i Uchodźcy. Dzisiejszą Mszę św. odprawił ks. Wojciech Żmijan. Po mszy w Kościele Polskim oglądaliśmy przedstawienie jasełkowe przygotowane przez dzieci, a następnie w Domu Polskim spotkaliśmy się z panią Noémi Tavaszy, artystką grafiką, autorką prac p.t. „*Biblia – Stary Testament*” wystawianych aktualnie w Domu Polskim.
- 22 • Wczoraj obchodziliśmy Dzień Babci, a dzisiaj Dzień Dziadka. Po Mszy św. obejrzelśmy Jasełka w wykonaniu naszych najmłodszych pociec, w Domu Polskim, a Babcie i Dziadkowie wysłuchali wierszyków z okazji ich święta.

LUTY 2012

- 11 • XX Światowy Dzień Chorego. Polsko-węgierską Mszę św. połączoną z udzieleniem sakramentu Namaszczenia Chorych sprawowali ks. Marek Wojtonis CM i ks. Karol Kozłowski Schr. Po mszy odbyło się spotkanie w Domu Polskim, które swą obecnością zaszczyliła pani Konsul Anna Derbin.
- 12 • Dzisiaj w naszej parafii z radością powitaliśmy 4 księży z Archidiecezji

- Lwowskiej, którzy wspólnie z naszym ks. proboszczem K. Kozłowskim odprawili Mszę św. Po mszy odbyło się spotkanie z gośćmi w Domu Polskim.
- 19 • W Domu Polskim, po Mszy św., ks. dr Andrzej Józef Nowobilski historyk sztuki, dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie dokonał otwarcia wystawy malarstwa pt. „*Różaniec Święty*”, których autorką jest Agata Padol-Ciechanowska.
- 22 • Dzisiaj przypada Środa Popielcowa, w czasie Mszy św. ks. Proboszcz posypując nasze głowy popiołem mówił: „*Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*”.

MARZEC 2012

- 10 • Dzisiaj odbył się w Ujpeszcie koncert charytatywny, którego dochód przeznaczony będzie na wsparcie rodziny chorej dwunastoletniej Kingi. Organizatorem koncertu był Polski Samorząd Narodowościowy i Klub Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Ujpeszcie. Wystąpiły następujące zespoły: Chór św. Kingi, Chór Rodzin Polonijnych: Kleksiki, Zespół rockowy, oraz dzieci ze szkół do których uczęszczała Kinga. Patronat nad koncertem objęli: Ambasador RP pan Roman Kowalski i posłanka do Parlamentu pani Ilona Ékes.
- 11 • Po Mszy św. w Domu Polskim obejrzelśmy program artystyczny przygotowany z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, w którym wystąpili: Agnieszka Piotrowska Kiss z GT Zebra (recytacja wiersza W. Szymborskiej „*W zatrzęsieniu*”), Kinga Barbara Tóth (utwory na fortepian F. Chopina oraz C. Debussyego).
- 25 • Rozpoczęły się w naszym kościele rekolekcje wielkopostne, które prowadzi ks. Wojciech Żmijan. Po Mszy świętej w ramach obchodów Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Domu Polskim odbyła się autorska prezentacja książki Piotra Stefaniaka pt. „*Błogosławiona Jolenta Arpadówna*”.
- 30 • Piątkowe spotkanie rozpoczęliśmy Mszą św. a po mszy wyruszyliśmy z krzyżem do czternastu Stacji. Dzisiejsza Droga Krzyżowa odbyła w parku naprzeciwko kościoła. Udział w tym nabożeństwie jest dla nas okazją do publicznego wyznania wiary w Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela.

KWIECIEŃ 2012

- 01 • Pierwszy dzień Wielkiego Tygodnia to jednocześnie dzień radosnych procesji palmowych. Przed Mszą św. ks. Karol Kozłowski SChr dokonał uroczystego poświęcenia palm. W Mszy św. uczestniczyły licznie dzieci, które same przygotowały palmy. W Domu Polskim odbył się koncert pieśni i utworów fortepianowych Chopina, Liszta, Schumanna w wykonaniu młodego, polonijnego artysty Györgya Handla, syna naszej Polonuski – Katarzyny Handl.

- 07 • Wielka Sobota, jest ostatnim dniem Wielkiego Tygodnia. Przez cały dzień trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. Tradycją Wielkiej Soboty jest poświęcenie pokarmów. Dzisiaj Polonia węgierska licznie zebrała się w Polskim Kościele, przynosząc ze sobą koszyczki z potrawami, które po poświęceniu w Wielką Niedzielę zajmą miejsce na naszych wielkanocnych stołach. Po zachodzie słońca zebrałiśmy się w Polskim Kościele na Liturgii Wigilii Paschalnej, sprawowanej przez ks. Karola Kozłowskiego SChr, o. Andrzeja Kosteckiego OP. Liturgię zakończyła Procesja Rezurekcyjna.
- 08 • Wielkanoc – największe święto chrześcijańskie: Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela. Po uroczystej Mszy św. udaliśmy się do Domu Polskiego, gdzie podzieliliśmy się święconym jajkiem.
- 10 • W Kościele Śródmiejskim pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny przy placu 15 Marca w Budapeszcie o godz. 19.00, odprawiona została Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej sprzed dwóch lat. Mszę koncelebrowali wspólnie proboszcz miejscowej parafii ks. Zoltán Osztie oraz proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr. Gościnnie wystąpił Chór św. Kingi, działający przy Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie.
- 15 • Po Mszy św. w Domu Polskim obejrzelismy wystawę „*Kőbánya moje życie*” węgierskiej malarki Hanny Vargi. Otwarcia wystawy dokonał Lajos Verbai dyrektor Muzeum Zbiorów Historycznych na Kőbányi. Wernisaż uświetnił grą na fortepianie senior Xavér Varnusz.
- 22 • Na uroczystej Mszy św. z okazji święta Patrona Stowarzyszenia Katolików na Węgrzech p.w. św. Wojciecha gościliśmy panią poseł na Sejm PR Małgorzatę Gosiewską i panią wicedyrektor Departamentu Współpracy z Polonią Reginę Jurkowską. Podczas mszy Chór św. Kingi pod dyрекcją Sylwestra Rostettera wykonał po raz pierwszy „*Hymn do św. Wojciecha*” kompozytora, organisty Katedry Poznańskiej Krzysztofa Wilkusa.
- 23 • Z inicjatywy Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha, tradycyjnie, jak co roku w Kaplicy św. Wojciecha, znajdującej się w Bazylice św. Stefana, ks. Karol Kozłowski SChr odprawił uroczystą Mszę św. ku czci naszego patrona. Podczas mszy śpiewał Chór św. Kingi, grał pan Krzysztof Wilkus – organista z Katedry Poznańskiej.
- 27 • Dzisiaj minęła 67 rocznica śmierci ks. Wincentego Danki – pierwszego duszpasterza Polaków na Kőbányi. Msza św. ofiarowana była w jego intencji. Po mszy złożyliśmy kwiaty pod jego pomnikiem, a następnie w Domu Polskim odbyła się prezentacja książki pana Konrada Sutarskiego „*Polska flaga na Węgrzech*”.

MAJ 2012

- 03 • Święto kościelne – Matki Bożej Królowej Polski – jak i państwowe Konstytucji 3 maja. Z tej okazji Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha wraz z Polską Parafią Personalną zorganizowało uroczystość, która rozpoczęła się w Kościele Polskim w Budapeszcie Mszą św. odprawioną w intencji Ojczyzny. Zgodnie z tradycją wręczono doroczne nagrody im. ks. Wincentego Danko osobom zasłużonym dla Stowarzyszenia św. Wojciecha oraz Kościoła Polskiego. Tegorocznymi laureatami został odznaczony zespół muzyczny „Kleksiki”, oraz Węgierka pani Kati – Németh Sándorné – która darzy Polski Kościół wielką sympatią i służy pomocą ks. Proboszczowi na węgierskich mszach świętych, „Kleksiki” jest to rodzinna scholka w której śpiewają i grają na różnych instrumentach; przedszkolacy, młodzież szkolna oraz ich rodzice. Kierownikiem zespołu jest Deák Gábor, ojciec czworga dzieci. Po mszy w ogrodzie Domu Polskiego odbył się koncert grupy wokalnej „Impresja” z Chrzanowa pod kierownictwem pani Ireny Paprockiej. Po części oficjalne nastąpił poczęstunek dla licznie przybyłej Polonii i Węgrów skupionych wokół Polskiego Kościoła.
- 06 • Na Węgrzech obchodzimy dziś Dzień Matki – podczas Mszy św. nasze Mamy otaczaliśmy szczególną modlitwą. Po mszy w Domu Polskim społeczność uczniowska i grono pedagogiczne Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie odchodziło uroczystość święta szkoły. Na uroczystość była obecna Anna Derbin- kierownik Referatu Konsularnego Ambasady RP w Budapeszcie.
- 13 • Odpust Parafialny. Uroczystej Mszy św. przewodniczył ks. Wojciech Żmijan. Po mszy w Domu Polskim pan Tomasz Kossowski z-ca prezydenta miasta Zamościa oraz pan Andrzej Urbański dyrektor Muzeum Zamojskiego dokonali otwarcia wystawy „Zamość – idealne miasto na liście UNESCO”.
- 18 • Z okazji 92 rocznicy urodzin Karola Wojtyły – bł. Jana Pawła II, w Kecskemét, przed budynkiem, w którym mieści się Dom Przyjaźni Karola Wojtyły – na Placu Wojtyły, zostało odsłonięte popiersie bł. Jana Pawła II. Po uroczystościach odsłonięcia popiersia w kościele św. Mikołaja została odprawiona uroczysta Msza św. celebrowana przez arcybiskupa Babel Balázsa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha z Budapesztu w osobach przewodniczącej Molnárné Cieślewicz Elżbiety oraz członków zarządu Soboltyński Małgorzaty i rodziny Fullár Aliny i Gyuli.
- 19 • Na zaproszenie burmistrza Jelenka Györgya, Chór p.w. św. Kingi z Budapesztu udał się na odpust do Gyugy. Tam w Parku Milenijnym występował pod dyrek-

- cją Kohán Nikoletty i wykonał mi. pieśń o Janie Pawle II, której słowa napisał burmistrz Jelenka György, a kompozytorem jest Rostetter Sylwester. Po wystę-
pach w procesji wszyscy uczestnicy udali się do starego kościółka pamiętającego
czasy Árpáda. Msza św. rozpoczęła się odśpiewaniem Hymnu Węgierskiego i
Polskiego, a obok ołtarza ustawione było popiersie bł. Jana Pawła II. Mszę św.
koncelebrowali wspólnie proboszcz miejscowej parafii ks. Vajda Gábor oraz
proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr.
- 20 • Dzisiaj w Kościele Skalnym na Górze Gellérta sprawowana była Msza św. z
okazji Dnia Matki. Wszyscy modliliśmy się za swoje Mamy i te żyjące i te
zmarłe. Mszy św. przewodniczył ks. proboszcz Karol Kozłowski.
- 27 • Uroczystość Zesłania Ducha Świętego – obchodzona pięćdziesiąt dni po
Zmartwychwstaniu Chrystusa, która kończy okres wielkanocny. Na mszy go-
ściliśmy Chór „Chorus” z Korczyna, serdecznie dziękujemy za piękny koncert.
- 31 • W dniu święta Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny ks. proboszcz Karol
Kozłowski SChr w Bazylice św. Stefana odprawił Mszę św. ku czci NMP Często-
chowskiej. Po mszy przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej modliliśmy się
w intencji narodu a na zakończenie Apelu Jasnogórskiego ks. Karol Kozłowski
SChr udzielił nam błogosławieństwa i odśpiewaliśmy „Czarną Madonnę”.

CZERWIEC 2012

- 03 • W pierwszą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego obchodzimy Uroczystość
Najświętszej Trójcy. Proboszcz ks. Karol Kozłowski SChr wraz z ks.
Waldemarem Chudalą z diecezji opolskiej odprawił Mszę św. w intencji
tegorocznych maturzystów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech.
Podczas Mszy św. śpiewał Rzemieślniczy Chór Męski „Pochodnia” z
Częstochowy, który jest jednym z najstarszych chórów męskich w Polsce.
- 10 • Boże Ciało – Święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, to uroczystość ku
czci Najświętszego Sakramentu. Po Mszy św. w j. węgierskim, a przed Mszą
św. w j. polskim sprawowaną przez o. Henryka Ćmiela OSPPE, ks. Karola
Kozłowskiego SChr i o. Botonda Bátora wyruszyła procesja z Najświętszym
Sakramentem do czterech ołtarzy. Przy ołtarzach na zmianę czytaliśmy Ewange-
lię raz w j. węgierskim, a raz w j. polskim. W tym tygodniu pracę w naszej Parafii
zakończyła siostra Eliza. Dziękujemy jej za wszelkie dobro, pracę i modlitwę.
- 13 • Nabożeństwo Fatimskie i spotkanie Koła Różańcowego miało miejsce na
Wyspie Małgorzaty w Kościele św. Michała. Po mszy miło spędziliśmy czas na
wspólnym pikniku na świeżym powietrzu.
- 17 • Po dzisiejszej Mszy św. spotkaliśmy się w Domu Polskim, gdzie Géza Cséby
zaprezentował swoją najnowszą książkę pod tytułem „Portret rodzinny”.

- Spotkanie zaszczyliła swoją obecnością pani konsul Anna Derbin, oraz konsul Republiki Czeskiej pan Milan Peprnik z Małżonką.
- 24 • Nauczycielski Chór „*Coro Cantorum*” z Ostrowca Świętokrzyskiego uświetnił swoim śpiewem Mszę św. Modlili się z nami członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „*Bławatki*” z Chojnic, oraz pani Agata Grendowicz – malarka.
- 30 • 1 lipca 2002 roku w miejscowości Balatonkeresztúr na Węgrzech doszło do wypadku polskiego autokaru wiozącego pielgrzymów z Medjodorje, w którym straciło życie 20 naszych Rodaków. W 10 rocznicę nieszczęśliwego wypadku, wzięliśmy udział w Mszy św. i złożyliśmy wieńce pod pomnikiem oddając hołd ofiarom. W uroczystościach udział wzięli pielgrzymi z Polski, przedstawiciele miejscowych władz, Kierownik Referatu Konsularnego Ambasady Polskiej w Budapeszcie radca Anna Derbin, ks. proboszcz K. Kozłowski SChr, oraz przedstawiciele Polonii. Na mszy jak i pod pomnikiem śpiewał Chór św. Kingi.
- 30 • Organizatorem sobotnich uroczystości święta węgierskiej Polonii był Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech i Samorząd Somogyvár. Tegoroczną uroczystość rozpoczęła polsko-węgierska Msza św. w Somogyvár w kościele rzymsko-katolickim, w której wziął udział Proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr, a śpiewem uświetnił ją polonijny Chór p.w. św. Kingi. Jak co roku wręczono nagrody. Laureatami w tym roku zostali: nagrodę św. Władysława otrzymał burmistrz III dzielnicy Budapesztu Balázs Bus, natomiast laureatką nagrody „*Za zastęgi dla węgierskiej Polonii*” została Barbara Pál.

LIPIEC 2012

- 01 • Po Mszy św. w Domu Polskim odbył się wernisaż wystawy malarstwa pt. „*Ziemia Ojczysta*” artysty malarza, pedagoga, fotografa – Zbigniewa Murzyna. Otwarciem dokonał dr Piotr Benedykt Zientarski senator RP, członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.
- 22 • Dzisiaj rozpoczyna się Ogólnopolski Tydzień świętego Krzysztofa – patrona kierowców. Po Mszy św. ks. Janusz Lis SChr udzielił błogosławieństwa kierowcom, oraz poświęcił samochody naszych parafian.
- 29 • Odpust w Derenku to doroczne święto Polonii Węgierskiej upamiętniające pierwszych polskich osadników. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., którą współcelebrowali księża: Karol Kozłowski SChr (proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech), Robert Kukuczka (polski Salezjanin pracujący w Kazinbcarcika na Węgrzech), Jan Bielski (proboszcz z Białki Tatrzańskiej), Ferenc Ködmön (dziekan z Szendrő). Mszy św. towarzyszył parafialny Chór św. Kingi z Budapesztu

SIERPIEŃ 2012

- 01 • Jak co roku o godz. 17.00, godz. „W”, na cmentarzu alianckim w Solymár koło Budapesztu gdzie spoczywają prochy 37 polskich lotników, którzy zostali zestrzeleni nad Węgry, służąc w siłach RAF-u, Polonia z Budapesztu oddała hołd poległym lotnikom oraz złożyła wieńce na polskich grobach.
- 05 • Podczas Mszy świętej modliliśmy się za poległych w Powstaniu Warszawskim. Po Mszy św. złożyliśmy kwiaty na grobie dr Kószegehy Janiny, uczestniczki powstania.
- 08 • Danusia Kozák, pochodząca z rodziny polsko-węgierskiej, dwukrotną mistrzynią olimpijską – XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Londynie.
- 12 • Podczas Mszy św. towarzyszył nam Chór Archidiecezjalny Szkoły Muzycznej II stopnia pod dyrekcją prof. UPJP II – dr hab. Wiesława Delimata.
- 15 • W tym dniu świętujemy Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Zgodnie z tradycją ks. Marcin Stefanik SChr, który sprawował dzisiejszą Mszę św., poświęcił przyniesione przez nas warzywa, zboża oraz bukiety ziół i kwiatów.
- 19 • Dzisiejszej Mszy św. przewodniczył ks. Marcin Stefanik SChr, współcelebrowali księża: ks. Marek Wasilewski, ks. Karol Kozłowski SChr, oraz Ojcowie Oblaci. Podczas mszy śpiewał chór „*Exultate Deo*” pod dyrekcją dr Romualda Rajsa z parafii Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Następnie w Domu Polskim otwarto wystawę pt. „*Śladami Franciszka Liszta w Europie*”. Wykład o życiu węgierskiego kompozytora i pianisty wygłosił dr Miklós Messik ze Stowarzyszenia Węgierskich Pamiątek na Świecie, oraz dr Piroska Deák.
- 20 • Polonia Węgierska wraz z ks. Karolem Kozłowskim SChr i księdzem Maciejem Józefowiczem wzięła udział w corocznej uroczystej Mszy św. w Bazylice św. Stefana i w procesji ulicami Budapesztu z relikwiami św. Stefana. Uroczystą Mszę św. celebrował prymas Węgier, kardynał Erdő Péter. W mszy i procesji wzięli udział zwierzchnicy innych Kościołów, Zakony Rycerskie, członkowie rządu, władze miasta, dyplomacja i wierni.
- 26 • Każdego roku, także i dzisiaj w Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej, Polonia budapeszteńska zbiera się na Mszy św. w Kościele Skalnym u Ojców Paulinów, gdzie znajduje się Polska Kaplica z wizerunkiem Jasnogórskiej Pani, aby oddać hołd Matce Boskiej Częstochowskiej. Uroczystą Mszę św. sprawowali księża: ks. Karol Kozłowski SChr i ks. Maciej Józefowicz z Krakowa. Podczas Mszy św. śpiewał chór „*Czestram*” z parafii p.w. Wszystkich Świętych w Golejewku, pod dyrekcją Katarzyny Gorszka. Msza zakończyła się Apelem Jasnogórskim.

WRZESIEŃ 2012

- 01 • Z okazji 73. rocznicy polskiego uchodźstwa na Węgrzech, a także wybuchu w Polsce II wojny światowej, 1 września przedstawiciele Stowarzyszenia Boglarczyków z Krakowa i Warszawy wspólnie z przedstawicielami Polonii Węgierskiej, Ambasady RP, ks. Karolem Kozłowski SChr i ks. Maciejem Józefowiczem oddali hołd Narodowi Węgierskiemu za okazaną pomoc, składając wieńce i kwiaty na grobach seniora Józsefa Antalla oraz płk Zoltána Baló.
- 02 • Uroczystą Mszą św. rozpoczął się rok szkolny w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej. Ks. Karol Kozłowski SChr dokonał aktu poświęcenia sztandaru ufundowanego przez Ambasadę RP dla Szkoły Polskiej przy Ogólnokrajowym Samorządzie Mniejszości Polskiej. Tradycyjnie ks. Karol Kozłowski SChr poświęcił tornistry przyniesione przez dzieci.
- 09 • Dzisiaj po raz pierwszy po wakacjach na Mszy św. śpiewał dziecięcy zespół „Kleksiki”. Po długiej przerwie z radością powitaliśmy w naszej wspólnocie siostrę Weronikę.
- 23 • Uroczystą Mszą św., sprawowaną przez o. Stanisława Jaromego OFM Conv i ks. Karola Kozłowskiego SChr rozpoczęły się XVIII Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej, pod hasłem: „*Czyńcie sobie ziemię kochaną*”. Po mszy w Domu Polskim Ambasador RP pan Roman Kowalski dokonał otwarcia wystawy fotograficznej pt. „*Bliżej Natury*” prof. Kazimierza Wiecha z Krakowa, oraz z wielkim zainteresowaniem wysłuchaliśmy wykładu „*Czyńcie sobie ziemię kochaną. Dlaczego chrześcijanin powinien interesować się ekologią*”, o. Stanisława Jaromego OFM Conv.
- 24 • W Domu Polskim odbyła się sesja naukowa „*O ekologii po chrześcijańsku*”, której moderatorem był o. Stanisław Jaromi OFM Conv. Emilia Slimko, członkini Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu (REFA), zaangażowana również w działalność organizacji „*Polska Zielona Sieć*”, zaprezentowała wykład pt. „*Globalne wyzwania społeczne i środowiskowe – co możemy zrobić?*”. Kasper Jakubowski, członek Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu (REFA) zaprezentował lokalne inicjatywy i formy zaangażowania na przykładzie projektu REFA „*Ogrody świętego Franciszka*”.
- 25 • W Ambasadzie RP w Budapeszcie odbyła się uroczystość wręczenia Medali „*Pro Patria*” – polskiego odznaczenia cywilnego. Aktu dekoracji dokonał Kierownik Urzędu do Spraw Komitantów i Osób Represjonowanych Jan Stanisław Ciechanowski. W uznaniu działań na rzecz polskiej pamięci historycznej na Węgrzech mi. odznaczona została tutejsza Polska Parafia Personalna, a odznaczenie odebrał jej proboszcz ks. Karol Kozłowski SChr.
- 26 • Dzień skupienia w polskiej parafii dla polskich księży i sióstr zakonnych

- pracujących na Węgrzech zakończył się uroczystym obiadem w Domu Polskim.
- 30 • Na zakończenie XVIII Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej gościliśmy w Parafii ks. Leszka Kryżę SChr, poprzedniego Proboszcza, który teraz pracuje w Warszawie, gdzie jest Dyrektorem Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy KEP. Na Mszy św. oprawę muzyczną zapewnił zespół muzyczny „*Cantabo*” ze Złocieńca pod kierownictwem o. Wiesława Hnatejko ze Zgromadzenia Ojców Zmartwychwstańców. Po mszy w Domu Polskim wysłuchaliśmy koncertu zespołu „*Cantabo*”.

PAŹDZIERNIK 2012

- 02 • Siostry ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety odwiedziły naszą Parafię
- 06 • Dzisiaj rozpoczęliśmy kolejny rok szkolny w naszym przedszkolu. Proboszcz powitał wszystkie dzieci i ich rodziców, oraz udzielił błogosławieństwa. Zajęcia będą prowadzone w dwóch grupach wiekowych: dla maluchów do 3 lat w czwartki w godzinach od 10,00 do 12,00, natomiast dla starszaków w soboty w godzinach od 10,00–13,00. Wszystkie dzieci i rodziców serdecznie zapraszamy do naszego polskiego przedszkola przy parafii.
- 14 • Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha po Mszy św. w Domu Polskim zaprezentowało sztukę: bł. Jana Pawła II. „*Obrazy z życia wzięte*” w wykonaniu aktorów Teatru Petőfięgo z Veszprém i tym programem pragnęło uczcić Dzień Papieski.
- 20 • Z wielkim żalem i smutkiem informujemy, że po ciężkiej chorobie zmarła nasza polonijna koleżanka Cseslava Csátár.
- 21 • Dzisiaj obchodziliśmy po raz drugi wspomnienie liturgiczne bł. Jana Pawła II, które przypada jutro 22 października. Wybrana data jest rocznicą inauguracji pontyfikatu Papieża Polaka – 22 października 1978 roku.
- 23 • Jak co roku w rocznicę Węgierskiej Rewolucji Październikowej 1956 r., z okazji święta narodowego Republiki Węgierskiej odbyły się liczne uroczystości upamiętniające to wydarzenie. Polonia Węgierska złożyła hołd ofiarom Poznańskiego Czerwca i Węgierskiego Października 1956 roku składając wieńce pod pomnikiem polsko-węgierskiej solidarności z ofiarami 1956 roku, znajdującym się na kwaterze „301” cmentarza Rákoskeresztúr w Budapeszcie.

LISTOPAD 2012

- 01 • Tradycyjnie w dniu Wszystkich Świętych zgromadziliśmy się na polskiej kwaterze cmentarza Rákoskeresztúr, aby otoczyć modlitwą i spłacić dług pamięci wobec wszystkich naszych zmarłych. Przed Mszą św. przeszliśmy w procesji i modliliśmy się przy pięciu stacjach poświęconych kapłanom

- i siostrzym zakonnym, poległym na wojnach oraz za wszystkich zmarłych poleconych w wypominkach. Ks. Karol Kozłowski SChr i ks. Bajcsy Lajos poświęcili groby na polskiej kwaterze.
- 04 • Przed Mszą św. modliliśmy się w intencji bliskich nam zmarłym poleconych Bogu w wypominkach. Księdzu Karolowi z okazji imienin składamy najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, szczęścia, obfitych łask i błogostawieństwa Bożego.
- 10 • Z głębokim smutkiem i żalem pożegnaliśmy śp. Annę Schneé- Wójcik, która dnia 27 października 2012 roku w wyniku ciężkiej choroby odeszła na zawsze. Mszę św. pogrzebową za śp. Annę odprawili: ks. Karol Kozłowski SChr i ks. Dénes Márton z Parafii Świętego Jana Chrzciciela w Zsámbék. Miejscem doczesnego spoczynku śp. Anny jest kolumbarium Polskiego Kościoła.
- 11 • Dzisiaj przypada 94 rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Uroczystej Mszy św. w intencji naszej Ojczyzny przewodniczył ks. Grzegorz Piotr Bielaszka Sekretarz Nuncjatury Apostolskiej w Budapeszcie, współcelebrował ks. Wacław Piszczek CM i ks. Karol Kozłowski SChr. Podczas mszy śpiewały połączone chóry: Chór p.w. św. Kingi i „Chór rodzinny – Alter út, Szylvestra Rosztettera. Następnie w Domu Polskim wysłuchaliśmy koncertu zespołu wokalnego „Alter út”, ks. dr Grzegorz Bielaszka dokonał uroczystego otwarcia fotograficznej wystawy poświęconej św. Kindze Árpádównie. Poznaliśmy kolejny album Piotra Stefaniaka „Święta Kinga Arpadówna – Życie i Dzieło”. W prezentacji udział wziął ks. Wacław Piszczek CM, założyciel Wydawnictwa Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy, protektor wydania albumu.
- 25 • Święto Chrystusa Króla. Jest to święto patronalne Księża Chrystusowców oraz Sióstr Misjonek Chrystusa Króla. Po uroczystej Mszy św. Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha oraz Telewizja „Religia. tv” zapraszają do Domu Polskiego na film dokumentalny „Węgierskie serce” w reżyserii i wg scenariusza Grzegorza Łubczyka byłego ambasadora RP. Węgierską premierę filmu uświetni recital pieśni sakralnych w wykonaniu Agnieszki Gertner-Polak, a na organach będzie akompaniował György Handl.

W NUMERZE

<i>Drodzy Czytelnicy</i>	1
<i>Rok 2012 był rokiem Nowej Ewangelizacji, który przygotowywał do Roku Wiary w 2013</i>	2
<i>Od 16–18 marca 2012 roku odbył się IX Zjazd Gnieźnieński</i>	6
<i>IX. Zjazd Gnieźnieński</i>	7
<i>18 Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej</i>	13
<i>„Czyńcie sobie ziemię kochaną!”</i>	16
<i>Współczesne problemy ekologiczne w perspektywie chrześcijańskiej</i>	17
<i>Komunikat Prasowy</i>	21
<i>Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”</i>	
<i>Multiplikator „EAST NET” Fundacji 2012</i>	22
<i>Stały w prawdzie – bp. Bertalan Badalik OP</i>	25
<i>Kronika Polskiej Parafii i Domu Polskiego</i>	30

REDAKCJA: ks. Karol Kozłowski SChr, Małgorzata Soboltyński

ADRES KORESPONDENCYJNY:

Ks. Karol Kozłowski SChr

Małgorzata Soboltyński, smalgorzata43@gmail.com

1103 Budapest, Óhegy utca 11.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Dominika Kiss

WYDAWCA: Polska Parafia Personalna – www.parafiabudapeszt.republika.pl
Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. Św. Wojciecha

WYDAWNICTWO DOFINANSOWAŁ:

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Samorząd Narodowości Polskiej w II dz. Budapesztu

Samorząd Mniejszości Polskiej w XVI. dz. Budapesztu

HU ISSN 1788–2125



Paula Gopcsa: Kościół Polski

**POLSKA PARAFIA PERSONALNA
W BUDAPESZCIE**

*1103 Budapest, Óhegy u. 11.
Telefon/fax: 431 84 13*

DOJAZD

*Czerwonym metrem (M2) do stacji
Puskás Ferenc Stadion i stamtąd
autobusem 95 do przystanku Kőér utca*

MSZA ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIEŻA

*9.00 w języku węgierskim
10.30 w języku polskim
18.00 w języku polskim*

MSZA ŚW. W TYGODNIU

7.30 w języku węgierskim

*Duszpasterstwo prowadzi
ks. proboszcz, Karol Kozłowski SChr oraz
Siostry Misjonarki Chrystusa Króla*

DOM POLSKI

*1103 Budapest, Óhegy u. 11.
Telefon/fax: 262 69 08*

BIBLIOTEKA CZYNNA

niedziela po Mszy św. 10.30